

# GŁOS POLSKI

## DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 14.000  
 " " " Kraju " 15.000  
 " " " za gran. 20.000  
 Odnoszenie do domu 600 mk. miesięcznie.  
 „Głos Polski” łącznie z „Kurierem Wiecz.”  
 wraz z odnoszeniem 27.500 mk. miesięcznie.

### Cena 600 mrk.

Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Telefony: Redakcji nr. 19-71,  
 Administr. 199. Nocny—799.

Ogłoszenia: I str. i w teście 900 mk. (5 szpalt)  
 za wiersz Nekrologi 600 " 5  
 milimetr. Nadesł. po teśc. 700 " 5  
 jednoszp. Zwyczajne 400 " 8  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 50.000 mk  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
 za firm zagranicznych o 100 procent drożej.



Jeszcze tylko dziś  
 i jutro uznany za naj-  
 lepszy film

# „Gdy w sercach wre burza”

Każdy powinien ten film zobaczyć!!! Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

7881-1

# Maszyny

do rachowania — niezwykle prostej  
 mocnej konstrukcji i nieomyłne  
 BRUNSWIGA i „RECORD”.  
 do kopjowania, powielania i druko-  
 wania wszechstronnie marki „RONEO”.  
 do pisania — udoskonalone systemy,  
 najnowsze modele 1923 roku.  
 Specjalne WARSZTATY reperacyjne  
 i kontrolne wszelkich maszyn biurów.

Wszelkie dodatki do maszyn biurowych.. Szpirografy, hektografy, aparaty Greifa  
 intensylna i dodatki do nich. Meble i urządzenia biurowe gwarantowanego gatunku.

Specjalny skład maszyn i urządzeń biurowych  
 Edward Telatycki, Piotrkowska 48, tel. 10-63.

## LOKAL HANDLOWY w Warszawie

W centrum handlowej dzielnicy (ok. Żelaznej bramy) odpowiedni na oddział handlowy każdego przedsiębiorstwa  
 lub skład fabryczny, składający się z dużego sklepu frontowego o dwóch wielkich wystawach i przyległych ubi-  
 kacji biurowych może być oddany firmie, która se, bce do spółki z właścicielem lokalu prowadzi oddział sprze-  
 daży fabryki lub przystąpi do nowego przedsięwzięcia handlowego bez różnicy branży. Bliskich informacji  
 udzieli zainteresowanym Agentura Handlowa St. Hocherman Łódź, Sienkiewicza 4. 874-1

## Nagrody 200.000

Zgubiono 1-go czerwca na Piotrkowskiej między ul. 6-go Sierpnia i kine-  
 matografem „Casino” o godz. 5-jej p. p. cygarnicę srebrną, maszyną z  
 wrytym przysmaku z rubinem napisem Dawid Grosberger. Uczeń analizacja  
 przesyła o swrot pan atkowej raczy za powyższą nagrodą na ul. Skwe-  
 rową 7 do D. Grosbergera. Wszelkie sstrzeżenia poczynione. Niepra-  
 wy posiadacz odpowie sądownie. 825-1

## Wielka ZABAWA

na rzecz Radogoskiej  
STRAŻY OGNIOWEJ OCHOTNICZEJ

Dojazd tramwajem Złotokim do przystanku Radogoszcz. Orkiestra.  
 Tańce. Fantowa loteria (do wygrania koń, trzoda chlewna, owce i inny  
 inwentarz żywy). Strzelinca. Różne atrakcje. 810-2

## Odczepne dla sejmu.

Nie popełnimy przesady, jeżeli wreszcie poskromić owe sily tu-  
 dzież żywiły obcozemienne, któ-  
 ry miał zrealizować testament Nie-  
 wiadomskiego. Jeszcze przed pa-  
 ru dniami jeden z dzienników pra-  
 wicowych wital z namaszczeniem  
 „rząd przelomu”. Ze zrozumiała  
 też ciekawością oczekiwały koła  
 demokratyczne objawień chjeń-  
 skich a zwłaszcza zapowiedzi, ma-  
 jących urzeczywistnić główne  
 punkty programowej agitacji.  
 Spotyka nas zupełny zawód.  
 W całym expose niema o tem ani  
 słowa, ani nawet lekkiej aluzji.  
 Cała swa demagogiczna ideolo-  
 gie rząd chjeński schował do kie-  
 szki i zrobił przy expose taką mi-  
 ne, jakgdyby z tem nie miał nic  
 wspólnego. Czyż można uwie-  
 rzyć, aby Chjena naprawdę zer-  
 wała ze swymi nałogami i ze swą  
 przeszłością? Skoro jednak nie

może być o czemś podobnem mo-  
 wy, to pominięcie tak kardynal-  
 nego punktu w expose rządowym,  
 robi zeń banalny dokument, który  
 nie wyraża istotnych zamiarów  
 jego autorów, lecz je właśnie ukrywa.

Premjer oświadczył, że rząd „pomimo że opartym jest na wiek-  
 szości polskiej, dalekim jest od my-  
 śli prowadzenia polityki szowiniz-  
 mu w stosunku do mniejszości na-  
 rodowych”, że stoi „ściśle na sta-  
 nowisku konstytucji i praworząd-  
 ności na niej opartej”. Przez czas  
 długi aż do ostatniej chwili partja,  
 na której opiera się dzisiejszy  
 rząd, wmawiała w ciemną masę,  
 że przy poszanowaniu konstytu-  
 cji i praworządności możemy  
 mieć tylko Judeo - Polskę, a nie  
 Polskę, że w interesie tej ostatniej  
 trzeba się pozbyć krepujących i  
 niewygodnych balastów. Wielka  
 szkoda, że premjer poskałił wy-  
 jaśnienia, jak na daną sprawę za-  
 patruje się jego rząd i wobec te-  
 go jego poprawne, lecz ogólniko-  
 we oświadczenia nie posiadają  
 żadnej wartości.

Ustęp o polityce zagranicznej  
 nie zawiera nic określonego i kła-  
 da się z ogólników, które można  
 pojmować tak lub inaczej i któ-  
 rych właściwy sens możnaby oce-  
 nić dopiero na tle faktów konkret-  
 nych. Z tem możnaby się zreszta  
 pogodzić, lecz to samo stosuje się  
 i do wszystkich spraw wewnętrz-  
 nych. Robi to wrazenie elaboratu  
 kancelaryjnego, który kazano  
 właściwym urzędnikom sporzą-  
 dzić dla premjera i podać go lek-  
 kiem lewicowym sosem. Rzecz  
 charakterystyczna, że w elabora-  
 cie wspomina się często o pra-  
 cach poprzedniego rządu, do któ-  
 rych nawlazuje się oficjalne za-  
 miar” obecnego gabinetu. Nawet  
 w tak kardynalnym punkcie, jak

## SAMOCHODY.

### Licytacja.

Dnia 6 czerwca r. b., o godz. 10-jej rano, przy ul. Kątnej Nr. 9,  
 odbędzie się licytacja w drodze przetargów ustnych na sprzedaż  
 2 aut ciężarowych 3 tonnowych, marki „DIXI” i „PEUGEOT”, obydwu  
 w dobrym stanie, na chodzie.

Wadium licytacyjne wynosi Mk. 1,000,000.—. Auta są do obej-  
 zienia przy ul. Kątnej Nr. 9.

Zarząd Kasy P. O. Z.  
 Funkcjonariuszów Pol. Państwowej  
 Okręgu Łódzkiego.

## Fabryczny Skład Kołder

### Watowych i Puchowych

Poleca Sz. Kliencieli wielki wybór kołder i manufaktury.  
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

## Ch. Szajbe, Łódź

Cegielniana 30 (Piotrkowska 25). 745-3

spr. rolna rząd Witosza nie wno-  
 si własnego projektu, lecz korzy-  
 sta z projektów, wniesionych  
 przez gabinet poprzedni, a tylko  
 „zastrzeża sobie zgłoszenie do  
 projektów tych zmian, umożliwia-  
 jących bardziej celowe i stanow-  
 cze rozwiązanie sprawy”.

W pałacej sprawie drożyzny  
 dzisiejszy premjer, który tak nie-  
 dawno patronował nielegalnemu  
 wywozowi 20 tysięcy świń, wypo-  
 wiada się w sposób bardzo nieokre-  
 ślony. Pragnie on powstrzy-  
 mać wzrost drożyzny „przez pod-  
 trzymanie kursu marki polskiej z  
 jednej strony oraz przez zabezpie-  
 czenie zaopatrzenia rynku w po-  
 daż zboża”, nie chce jednak do-  
 dać, że utrzyma zakaz wywozu  
 podstawowych środków żywno-  
 ści.

Wogóle expose Witosza nie na-  
 daje się ani do rozważań i wycią-  
 gania z nich wniosków ani do rzec-  
 zowej krytyki. Poprostu zrobił  
 z niego obecny premjer coś w ro-  
 dzaju odczepnego dla sejmu i dla  
 dzienników. Expose powinno za-  
 wierać program rządu, lecz z tem  
 Witos i rząd chjeński wystąpić  
 nie chce. I nie dlatego bynajmniej  
 żeby go nie posiadał. Zapewne za-  
 den gabinet nie miał programu,  
 tak starannie ubijanego i tak opraco-  
 wanego w szczegółach, jak dzie-  
 siejszy długo oczekiwany „gabi-  
 net przelomu”. Bo trzeba zrozu-  
 mieć, że prawdziwym jego pro-  
 gramem nie jest ta próżna gadani-  
 nina, niedbale sklecona na użytek  
 trybunu sejmowej, lecz tajny pakt  
 z Chjena, który skłcił dzisiejsza  
 większość, który zawiera zobow-  
 ązania kontrahentów i jest prze-  
 kazany do wykonania rządowi. I  
 mamy oto fakt, że ci sami naczelni  
 pakciarze, którzy udają gorli-  
 wych obrońców jawności, odpo-

## Doktorowa Lewinsonowa

od 20 maja przez całe lato wydaje  
 obiady smaczne zdrowe — po  
 przystępnej cenie.

Soppoty, Bismarkstr. 32.  
 903-4

wiedzialności i zasady parlamen-  
 tarnej zaczynają swe rządy od  
 kpin z sejmu i z opinji publicznej.  
 Mają bowiem prawdziwy pro-  
 gram w kieszeni, a przedstawiciel-  
 stwu narodowemu rzucają  
 kłamliwy i nudny elaborat, z któ-  
 rego się śmieją. O ile lepiej i uczel-  
 wiej postąpiłby Witos, gdyby za-  
 miast expose poprostu odczytał  
 swój pakt z Chjena. Oszczędziłby  
 próżnego trudu swym sekretar-  
 zom, a sejmowi oraz opinji do-  
 starczyłby danych, oświetlają-  
 cych zapowiedziany „przełom”.

Debiut obecnego gabinetu wska-  
 zuje, iż odrzuca on droge jawno-  
 ści i lojalności wobec opinji publicz-  
 nej, że zamierza zbywać sejm i o-  
 pozycję byle czem i dażyć będzie  
 skrycie do zakonspirowanych ce-  
 lów. Cele te nie stanowią tajemni-  
 cy — pisała o nich wiele i zbyt  
 wiele prasa Chjenu, mówili na  
 zgromadzeniach jej przywódcy,  
 wreszcie odsłonił rabeł najbliż-  
 szych zamierzeń sam prezes dzie-  
 siejszego gabinetu w artykule z  
 przed niecałymi dwuch tygodni. Z  
 expose wpływa tylko ta pozy-  
 tywna wskazówka, że do wakacji  
 i odroczenia sejmu gabinet chce  
 się przyczynić aby uniknąć przed  
 forum sejmowym zasadniczej dys-  
 kusji i wyraźniejszej deklaracji.  
 Lecz to właśnie rzuca światło na  
 jego dalsze zamiary, wobec któ-  
 rych demokracja polska winna  
 podwoić swa czujność.

J. Mazariski.



# Gorzki owoc witosowego zwycięstwa.

## Wczorajsze posiedzenie sejmu.

Wczorajsze posiedzenie sejmu trwało dziewięć godzin. Przemawiało piętnastu mówców. Expose prezydenta rady ministrów stanowiło właściwie tylko okazję do wygłoszenia całego szeregu przemówień na temat całokształtu ostatniego kryzysu politycznego, który przeszło państwo polskie, i sposobu jego likwidacji.

Przedstawiciele opozycji: pp. Thugutt, Moraczewski, Dąbski, a także mówcy mniejszości narodowych, wyczerpująco scharakteryzowali nową kombinację polityczną, która doszła do władzy w osobach rządu Witos—Głębicki.

Nikt nie miał żadnych wątpliwości, że wszystkie banalne, piękne słowa, które stanowiły expose, mające być programem nowego rządu, z faktyczną polityką, nie mają nic wspólnego.

Najprzykrejszym dla p. Witoso było przemówienie posła Dąbskiego. To też atmosfera na sali w czasie tej mowy stawała się tak gorąca, iż przewodniczący, p. Moraczewski, musiał prosić Izbę o utrzymanie spokoju dla doprowadzenia do końca nużących obrad.

Pos. Dąbski postawił kropki nad „I” już w pierwszych słowach, kiedy oświadczył, że utworzenie nowego rządu

jest tryumfem prawicy, do którego dawno dążyła, i prośbą i groźbą. Przypomniał, jak to kiedyś traktowano płaśców. Prawica odpowiadała na to śmiechem.

Dalej ta sama odpowiedź spotyka mówcę, kiedy stwierdził, że szerokie warstwy ludowe nie pójdą za rządem gloryfikacji zbrodni.

Pocieszano się na ławach prawicy rozmaitymi dowcipami: „Patrzcie go, nowy Stapiński!”, „Jeden ja odszedł, drugi jaś przyszedł!” i t. p.

Te wszystkie jednak dowcipy nie mogły zasłonić prawdy, przez tegoż posła

Dąbskiego stwierdzonej, a mianowicie, że nawet ludowcy, którzy rząd ten popierają, nie mają rozradowanych twarzy i nie wyglądają, jak zwycięzcy.

Pan Witos jednakże odniósł swoje zwycięstwo. Zyskał w głosowaniu nad formułą pana Dąbskiego większość z górą 50 głosów. W większości tej, oprócz Chłny i „Piasta”, znalazło się 8 głosów enpeerowców, paru katolików ludowych i paru chłborobów. Większość odetchnęła, kiedy ogłoszono wyniki głosowania. Rozległy się oklaski. Nowa większość i nowy rząd poczuli się już pewnie na nogach.

Oczywiście dopiero przy konkretnych pracach okaże się, na jak długo starczy tej nowej większości. Nie mówiąc już o różnych nieporozumieniach, które tkwią w samym pakiecie, już teraz jeden z głównych organów „Piasta” — „Krakowski Kurjer Ilustrowany” — rozpoczyna walkę z polityką skarbową ministra Władysława Grabskiego. Sojusznik, który podważa podstawę programu rządowego, zdaje się niedługo będzie siedział razem ze swymi przyjaciółmi.

St. Gr.

## Perfidja związku ludowo-narodowego.

Przeciwnicy spisków, obrońcy demokratyzacji i apolityczności armji.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu przystąpiono do rozpraw nad oświadczeniem prezesa rady ministrów.

Pierwszy zabrał głos p. Stanisław Kozicki (ZLN) i podkreślił, że wita z zadowoleniem przyjaznym fakt powstania rządu parlamentarnego, bo tylko taki rząd, oparty o stałą większość, prowadzić może celową politykę. Jasny program tego rządu jest wynikiem kompromisu między stronnictwami. (Wrzawa na lewicy).

Marszałek przypomina, że przed posiedzeniem zwracał się

do przewodniczących klubów, a obecnie prosi członków Izby o zachowanie spokoju i lojalne wysłuchanie przemówień.

Posł Kozicki: Kwestje polityki zagranicznej, przedstawione przez rząd, zgodne są z temi założeniami, których stronnictwo nasze zawsze broniło i bronić będzie. Szczególną wagę przypisuję słowom o pokojowych tendencjach narodu polskiego. Wszyscy w Polsce pragną pokoju i możliwości wewnętrznej budowy. Tak samo poprzemy rząd w wysiłkach co do utrzymania wew-

netrznego spokoju w kraju: Jesteśmy przeciwnikami wszelkich nielegalnych działań, oraz spisków, a walka polityczna musi być jawna i rozgrywać się w pełnym słońcu. Ostatnie wypadki usunęły nieco z widowni sprawę sanacji. Sprawa ta jest największą naszą troską i radzi jesteśmy, że sanacja prowadzona będzie dalej konsekwentnie. Sanacja finansowa musi być przeprowadzona w uzgodnieniu całokształtu polityki, gdyż dobra polityka to dobro finansowe. Przechodząc do stosunków społecznych trzeba

zaznaczyć, że rządy zaborcze wstrzymały u nas proces demokratyzacji i przeprowadzenia koniecznych reform. Polska musi obecnie usunąć te zaniechania i do stosować swój ustrój do tych konieczności. Będziemy popierać reformy społeczne, zapowiedziane przez premiera Witoso, zwłaszcza reformy w stosunkach wiejskich. Choć pragniemy pokoju i w pokój wierzymy, nie wierzymy w pokój wieczny. Poprzemy też gorąco wszystkie wysiłki zmierzające do postawienia armji na należytych poziomach, zarówno

pod względem technicznym, jak i moralnym. Pragniemy w armji banicji i wszelkiej polityki i przenosi się tylko z fachową wiedzą. Przedstawiony nam program nie jest programem rządu od wypadku do wypadku, lecz zjednoczonych stronnictw, a choć między temi stronnictwami są jeszcze różnice, program ten będziemy lojalnie popierać (brawa w centrum i na prawicy).

Posł Thugutt: Uznaje z wdzięcznością, że przesilenie trwało krócej, niż przewidywano wobec długich przygotowań.

## P. Thugutt o katalogu obietnic p. Witoso.

Pos. Thugutt (Wyzwolenie). Uznaje z wdzięcznością, że przesilenie trwało krócej, niż przewidywano, wobec długich przygotowań.

Przesilenie w Polsce oczywiście wolno robić każdemu obywatelowi, ale wyłączeni są chyba z tego pewni ludzie, a więc nie tylko armja, sądownictwo, ale także przedstawiciele całego państwa, jako też przewodniczący izb ustawodawczych. Obawiam się, że ostatnie przesilenie nieco odbiegło od tej teorii.

Poprzedni rząd obalono w imię tego, że nikt za nim nie stoi i że niema programu. Otóż panowie według swych obietnic mają trzy głosy większości. To najzupełniej dosyć, wystarczy jeden (wesołość na lewicy). Co się tyczy treści programu — to do tej pory pokrywa ją nieprzenikniona zasłona. Mowa premiera była katalogiem obietnic, przeważnie były to tytuły rozdziałów. Tylko w drobnych punktach okazywała się istotna fizjognomia rządu. Jeżeli to porównamy z podstawą ugody panów, o ile doszła ona do wiadomości szerszej, to są rzeczy nieco rozbieżne. Szczególnie w sprawie reformy rolnej brak jeszcze czegoś do uzgodnienia programu i te trzy głosy mogą okazać się 21 głosami mniejszości.

Jeżeli panom będzie brakowało głosów do reformy rolnej, to my wam te głosy dopozyczymy. (Wesołość).

Ma to być rząd tak zwanej pol-

skiej większości. Należy jednak pamiętać o tem, że rząd p. Sikorskiego był usunięty przy bardzo jednomyślnym poparciu mniejszości narodowych. Jeżeli one obalili rząd lewicowy, to chyba konsekwentnie będą popierały rząd prawicowy, bo trudno przypuszczać, ażeby mniejszość chciała pokazać, że będą głosowały przeciw wszystkim w Polsce rządom. Ale i z tego powodu rząd ten nie jest właściwie rządem większości polskiej, ponieważ nie ma w nim przedstawicieli P.P.S. i Wyzwolenia. (Śmiech na prawicy). Co za zadziwiająca pojętność, że panowie po tylu latach tego nie rozumieją. (Głos na prawicy: A komuniści). Nie doprowadzajmy rzeczy do absurdu. Komuniści są partja, która sama stawia się poza obrebnem państwa polskiego, a z budową państwa polskiego my nie czekaliśmy na panów. Sądze, że ta większość nie jest także polską z ducha, albowiem, jeżeli chodzi o tradycje wszystkich najświetniejszych rządów za Polski niepodległej, nie było chyba rządu w okresie rozwoju państwa, któryby powstał przeciw mniejszościom narodowym, które wszakże i wówczas istniały. Przeciwnie, wtedy starało się i tych ludzi wciągnąć do państwa i społeczeństwa.

Co się tyczy expose pana premiera, to pod względem polityki zagranicznej zwracam tylko uwagę, że Polska powstała nie tylko na gruzach państw centralnych,

ale i na gruzach Rosji, a na gruzach Rosji powstało jeszcze kilka innych państw, które, zdawałoby się, mają wspólne z nami interesy. Zdawało się, że w Polsce nie wolno o tem zapominać. Polskie oczy dzisiaj niekiedy nie widzą Rosji, dlatego, że zasłania ją bolszewizm. Nie ulega jednak wątpliwości, że bolszewizm w Rosji jest przejściowy i że ktokolwiek tam przyjdzie do władzy, będzie niewątpliwie szedł po linii Wasylów, Iwanów i Katarzyni. Największa ustępliwść i pokora Polki nie zdoła Rosji zepchnąć z tej linii. Jeżeli wyprawa kijowska nie była udana pod względem wojskowym, to jako czyn polityczny, była jednym z największych czynów Polski, jakie dokonały się w ciągu ostatnich kilku stuleci. (Okłaski na lewicy, niepokój na prawicy).

Co do polityki wewnętrznej, to witamy z zadowoleniem oświadczenie, że nowy rząd nie będzie dopuszczał do gwałtów.

Co się tyczy stosunku do mniejszości narodowych i tych dobrodziejstw, które im przyrzekał pan premier, to przecież rząd Sikorskiego obalono dlatego, że szedł z nadanym na ręce mniejszościom, że „kupił ich głosy”.

Muszę stwierdzić, że ton, w jakim panowie zaczynacie przemawiać do mniejszości, jest o wiele przyjaźniejszy, niż ton p. Sikorskiego i w końcu my będziemy zmuszeni zlekka protestować. (Wesołość).

Co się tyczy popierania przemysłu — to stronnictwo nasze, jakkolwiek prawie wyłącznie chłopskie, jest gotowe z całej siły poprzeć wielki przemysł w Polsce, oczywiście jednak nie z tak daleko posuniętym uprzywilejowaniem, jak to było niekiedy za dawniejszych rządów. Skoro nie stoimy na gruncie teorii socjalistycznej, dążymy także do popierania drobnych rzemieślników i kupców, którzy w tej chwili mogą znajdować się nawet w przeciwnym nam obozie. Dziwne tylko, że pan premier nie wspominał nic o ruchu współdzielczym. Jeżeli to nie był przypadek, to musieliśmybyśmy przeciw temu zaprotestować.

Co do centralizacji, nie powinna ona iść tak daleko, ażeby wszystko, nawet sprawy szkolne, podlegały przedstawicielowi ministerstwa spraw wewnętrznych. Znaczący to to samo, co posadzić komendanta policji na lokomotywie i kazać mu jechać.

Co się tyczy samorządu, to spodziewamy się, że rząd jaknajprędzej przedstawi te projekty, obawiam się tylko, czy z punktu widzenia nowej większości nie będzie wprowadzić systemu kurjałnego. Natrafiłoby to na stanowczy nasz opór. W sprawie odbudowy kraju premier zaznaczył, że „w razie potrzeby” rząd wyda zakaz wywozu drzewa. Czy tej potrzeby panowie jeszcze po czterech latach nie widzą. Czas chyba już skończyć z tym sta-

nem, że dziecko chłopięcie mieszkać musi razem z prosiakiem.

Co do reformy rolnej nieprzenikniona zasłona pokrywa intencje rządu. Można by przypuszczać, że ma ona pójść na tory popierania prywatnej parcelacji przez instytucje upoważnione.

Byłoby to zepchnięcie tej reformy na manowce i tu będziemy nieprzejednani. Ta droga można oddać ziemię jakimś 30,000 bogatych chłopów, co jest oczywiście pożądane, ale nie wolno zacięśniać w ten sposób reformy rolnej, bo bezrolnych i małorolnych jest w Polsce 6,000,000 łącznie z rodzinami. Pozostawienie tej liczby poza nawiasem reformy rolnej byłoby to położeniem się spać na łożko, pod którym się przedtem podłożyło dynamit.

To co p. premier odczytał, nie było jego programem, ani nie pozwalało się go domyślać. Musielibyśmy poza programem pisanym szukać charakterów, które nam stana za program.

Nie chcę być przykrym, ani złośliwym, ani wygłaszać rzeczy osobliście obrażających, lecz człowiek polityki jest człowiekiem publicznym i każdy jego krok może podlegać krytyce.

To wszystko nie pozwala dojść do przekonania, że linja rządu, a zwłaszcza jego przewodniczącego, będzie stała, jasna, konsekwentna, taka, której można dozwierzać. Kończąc mowca oświadczył, że klub „Wyzwolenia” odmawia rządowi zaufania.

## Piastowcy tłumaczą, że musieli!

Pos. Dąbski (P. S. L.). Zmiana, jaka się dokonała, musiała wywołać głębokie poruszenie w opinii społecznej i wzmocniła nawet wewnętrzne walki w stronnictwach. Nie sądzę jednak, żeby te wszystkie zjawiska, które się pod jej wpływem odbywają w życiu politycznym Polski, można było ująć jednym słowem, jako dążenie do mamidła władzy. (Głos na lewicy): Można powiedzieć zdrada. Wszystko, o czem p. Thugutt mówił, należy do przeszłości, ale mamy prawo i obowiązek oświecić przyczyny, które musiały doprowadzić do tego, co się stało.

Jeżeli sejm ustawodawczy nie utworzył rządu parlamentarnego, to wynikało z jego charakteru suwerennego, ale obecny sejm nie może uciec od tego swego głów-

negu konstytucyjnego zadania. Tylko większość stała może dać rządowi program, wolę i środki do jego wykonania. (Głos: Gdzież ta stała większość?) Tylko ona może ustalić w społeczeństwie czynnik odpowiedzialności dla rządu, tylko w tych warunkach mogą się odbywać nowe wybory. Wskażcie mi panowie jakiegokolwiek państwo, które naraża społeczeństwo na takie wybory, jakich byliśmy świadkami, to jest, że wszyscy idą do wyborów, jako opozycja, i każdy odpowiedzialność spycha na kogo innego.

Są i inne sposoby rozwiązania. Rzuca się np. frazesy o walce z chamstwem i nieuczciwem, zjawiają się w prasie i to nie w prawicowej nawet głosi, by zmienić kon-

stytucję i ordynację wyborczą. (Wrzawa). Czytałem to w „Kurjerze Polskim”. Ogromnie cenię, jeżeli pewni ludzie i kierunki polityczne mają odwagę jawnie wystąpić, wskazując zasadnicze braki naszego ustroju, ale także projekty w tej chwili sytuacji nie rozwiązują. Dlatego moje stronnictwo postanowiło przystąpić do rozwiązania tego zadania. Bądźmy uczciwi politycznie (oklaski ironiczne na lewicy), a ta uczciwość nakazuje sejmowi albo wytworzyć stałą większość i rząd na nim oparty, albo się rozjechać: Innego wyjścia niema. (Okłaski na prawicy). Tylko dlatego nie odpowiadam na ten okrzyk, że szanuję to miejsce, z którego przemawiam. Jeżeli ta większość okaże się niewystar-

czająca, nie nasza to wina. Z naszym programem zwróciliśmy się jawnie do wszystkich stronnictw. (Głos na lewicy: Z jakim programem?). Jeżeli panowie czytają pisma netylko jednego kierunku, mogli natomiast ten program spotkać. P. Thugutt zarzucił raz tej koncepcji, że przymiotnik „polska większość” nadaje specjalną cechę temu rządowi, szkodliwa dla interesów państwa, bo skierowana przeciw mniejszościom narodowym. I opinia kół radykalnych czy liberalnych powszechnie to utrzymuje, że jedynym cementem, jaki łączy większość jest nienawiść do mniejszości narodowych, jest szowinizm. Przyznajemy się, że realizujemy hasło „większości polskiej” i nie wstydzimy się tego. Ani w Rumu-

nji, ani w Czechosłowacji, ani na Łotwie niktby się nie dziwił, gdyby się utworzyła większość rumuńska, czesko-słowacka czy łotewska, to byłoby naturalne. A u nas wywołuje to ogromne zdziwienie i ataki. (P. Żuławski: Nie to, nie to, lecz to, że polskiego chłopu doprowadzacie do paszarzy). Jeżeliśmy przyjęli przed słowem „większość” przymiotnik „polska”, to dlatego, żeby dać wyraz zasadniczemu stanowisku, że zgodnie z konstytucją chcemy widzieć państwo polskie narodowe, a nie narodowościowym. (Gucne oklaski na prawicy). Głos na lewicy: Co to znaczy? Przyjęliśmy ten przymiotnik celowo i świadomie, jako manifestację przeciw dotychczasowemu stanowisku obecnych re-



prezentacji mniejszości narodowych. (P. Hartglas: A żołnierza chcecie?) Będziemy mieli sposobność o tem mówić. Chcę bez prowokacji wyluszczyć panom dotychczasowe stanowisko tych reprezentacji i zapytać, czy mieliśmy moralne prawo do przybrania takiego przymiotnika.

Ostatnie przemówienie p. Taraszkiewicza z okazji ustępowania p. Sikorskiego, zawierające deklarację lojalnego stanowiska, przyjęliśmy z wielkim uznaniem. I lojalność ta musi być nie

względem tych, czy innych osób, będących u steru rządu, ale wobec państwa. P. Taraszkiewicz domagał się wprowadzenia w życie konstytucji i wyraźnego określenia co wolno mniejszościom. Na tej platformie pogodźmy się zawsze. Jednak dotychczasowe postępowanie zaprzecza tym deklaracjom o lojalności, bo prasa ukraińska zjeżdża do państwa nienawistną. (Okrzyki na ławach mniejszości). Mam w ręku numer „Ukraińskiego Żytia” i znajduję w nim deklarację, złożo-

na przez tych, którzy składali przysięgę poselską, deklarację, jakiej w innych krajach z pewnością składać nie wolno. O ile p. Taraszkiewicz twierdził, że nie można rządzić przeciw mniejszościom narodowym, to ja odpowiem, że nie da się to tembardziej przeciw 160 kilku głosom prawicy, która dotychczas ku szkodzie państwa włączało się w opozycję. Ustupający gabinet przedstawił optymistycznie stan kraju, nie wyłączając rolnictwa. Stwierdzić jednak muszę, że

wieś polska wegetuje i upada, a chłop za biedny jest na to, aby na być choćby worek sztucznych nawozów. (Głos na lewicy: Gościłki temu zaradzi). Tak, my w to mamy wiarę. Rząd obecny, jak każdy zresztą, jest rządem kompromisu. Rząd lewicy obecnie powstać nie może, bo nie ma dostatecznej liczby głosów. Zarzucacie nam, że rozporządzamy nie znaczną większością, ale pragniemy ten rząd utrzymać za wszelką cenę, a gdy kiedy wytworzy się nowa większość (śmiechy na

lewicy), może bardziej silną, może to dla nas będzie ze względu taktycznych wygodną (Wrzawa na lewicy i wulgarne wesołość). Zaraz panów zasnuć, że jednak ta większość nie powstanie, bo panowie jesteście silni w negacji, lecz niezdolni do pracy twórczej. Klub mój składając, co się rzadko zdarza deklarację, że bierze na siebie odpowiedzialność za rząd p. Witosa, oświadczając, że do niego zaufanie. (Huczne brawa na prawicy i centrum).

## Moraczewski charakteryzuje nową większość.

Pos. Moraczewski (PPS), p. Głabiński, przemawiając przeciw poprzedniemu rządowi, zarzucił mu między innymi brak programu, i zapewnionej większości w sejmie. Dlatego byliśmy ciekawym usłyszeć expose p. Witosa, zwłaszcza ten program i pewność większości sejmowej. Od czterech miesięcy dokrawa się ten program, jednak w wygłoszonej expose nic naprawdę z niego nie było. W każdym razie było to expose tuzinkowe, z którego nic wynioskować nie można, a zatem należy popatrzyć na ludzi, ich działalność dotychczasową i kierunek polityczny. Są dwa zasadnicze kierunki polityczne: jeden, który chce oprzeć roz-

wój państwa i narodu na reformach społecznych i wprowadzeniu w życie państwa chłopów i robotników. (Głos na prawicy: żydów), o żydach później powiem. Ustrój kapitalistyczny u nas nie jest wytworem naszym, odrębnym, narodowym, lecz przyniósł do nas z zachodu.

Drugi kierunek przeciwstawił się walce o niepodległość, powstanie i wszelkiemu rzwyku. Przeczytałem panom list, który otrzymałem jako prezes ministrów dn. 14 stycznia 1919 r. od naczelnej rady ludowej w Poznaniu. Między innymi było tam powiedziane, że naczelna rada ludowa ze względów zewnętrznych i wewnętrznych politycznych wciąż

jeszcze musi stać na stanowisku, że o przynależności ziem byłej dzielnicy pruskiej do Rzeczypospolitej stanowić ma kongres pokokowy i dlatego unikać musi ścisłego związku z rządem polskim. (Wrzawa na prawicy, głosy: To był protest, p. Falkowski. To nie kordon między Rzeczpospolitą, lecz kordon od Kesslera). Kesslera dawno już nie było. (P. Falkowski: A kto go wyrzucił?). Myśmy go wydalili. (P. Falkowski: A kto go zapraszał?). To była konieczność państwowa.

Jeśli wojnę wygrywa ten, kto ma silniejsze nerwy, to z otuchą patrzymy w przyszłość, bo panom nerwy już nie dopisują. Znamy stanowisko panów w

sejmie i w komisjach, wemy, że w ustach panów „wolność prac“ to znaczy skreślenie 8-godzinnego dnia pracy. W ubezpieczeniu społecznym dążycie do rozbicia kas chorych, tej jedynej formy, z której robotnik coś mieć może. Przerobienie ustawy o ochronie lokatorów w waszych ustach znaczy, że się będzie wyrzucać lokatorów na bruk. Jeżeli mówicie o przymusowym rozjemstwie, to to znaczy wydarcie z rak robotnika tej najostrożniejszej broni, jaką on ma to jest streiku. (P. Diamand: Jedynej broni). Słyszmy o reformie rolnej. Dlatego uważam ten rząd za rząd likwidacji reformy rolnej. (Okłaski na lewicy). Dą-

żyć do kurjalnych wyborów gminnych i do zmiany ordynacji sejmowej, a więc rząd wasz jest również likwidacją demokracji. (Okłaski na lewicy).

Co do pracowników państwowych, p. Witos powiedział, że za spokoju ich pretensje w miarę możliwości skarbowej. Ale trzeba do skarbu więcej wnieść, ażeby można potrzeby państwa zaspokoić, więc to nie jest możliwość skarbowa, tylko to jest chęć płacenia podatków.

Konieczność oświadczył pos. Moraczewski, że wobec różnicy poglądów na świat porozumienie z rządem jest niemożliwe, wobec czego P. P. S. będzie głosowała przeciw votum ufności.

## Dalsze głosy za i przeciw.

Pos. Chaciński (Chrz. Dem.) oświadcza, że jego stronnictwo przyjmuje program prezesa rady min., chociaż jako owoc kompromisu nie może on wyczerpać

wszystkich programowych postulatów stronnictwa mówcy i niezrażony od nich daleki. Jednakże zawiera on szereg punktów, do których stronnictwo przywiązuje

wagę. Rządowi pos. Witosa wyrażamy votum zaufania i odpowiedzialności zań przyjmujemy.

Pos. Grünbaum (Kolo żyd.) wyraża szereg żądań mniejszości,

które należy uregulować. Rządowi pos. Witosa odmawia zaufania. Na tem dyskusję przerwano i zarządzone przerwę do 3-ciej po południu.

Po przerwie pos. Jasłowski w imieniu grupy kat.-ludowej oświadcza, że będzie popierał nowopowstały rząd i głosował za wnioskiem o votum ufności.

## Strońskiego unosi temperament.

Pos. Stroński (Ch. Nar.) oświadcza, że przed rządem stoją trzy zadania:

1) Naprawa skarbu; 2) przeprowadzenie ustawy rolnej; 3) ustalenie stosunku do mniejszości narodowych. Wszystkie te postulaty mówca omawia szczegółowo.

W zapale swego przemówienia poseł Stroński, polemizując z posłem Moraczewskim, pozwolił so-

bie na rzucenie pod adresem lewicy takiego zdania:

„Przed samem odrodzeniem państwa polskiego zapełniły się obozy dla internowanych ludźmi z naszego stronnictwa, a rządy zaburcze, które te obozy zapełniły, wyszły, panowie z lewicy, popierali!”

Na lewicy rozpoczął się hałas, głośnie protesty, stukanie w pul-

pity i odezwały się głosy:

„Precz z nim! Ani słowa więcej! Czego ten Löwy-Stroński chce? Poniósł go temperam. rasowy!”

Pan Stroński usiłuje mówić, ale za każdym razem koncert pulpitów odbiera mu głos.

Marszałek Rataj beznamiętnie dzwoni i wreszcie zarządza przerwę.

W czasie przerwy odbyło się posiedzenie konwentu seniorów,

które trwało około 20 minut. Dopiero po tem posiedzeniu, wznawiając obrady plenarne, marszałek Rataj stwierdził, że p. Stroński nie miał zamiaru zarzucać lewicy, iż współdziałała z internowaniem kogokolwiek przez władze okupacyjne. To wyjaśnienie uspokoiło lewicę.

Pos. Stroński znowu zabrał głos i złożył w imieniu swego

klubu następujące oświadczenie:

„Klub Chrz. Nar. z zadowoleniem wita rząd, oparty na większości polskiej, choć nie wszystkim pragnieniom klubu stało się zadaniem, zwłaszcza co do składu rządu w stosunku do tworzących go stronnictw, i choć klub nie widzi możliwości wzięcia w nim udziału, jednak zapewniła najżywcze poparcie”.

## N. P. R. i mniejszości z kresów wschodnich.

Pos. Podhorski w imieniu Klubu ukraińskiego oświadcza, że do rządu pos. Witosa nie ma zaufania.

Pos. Wachowiak (N. P. R.) zaznacza, że gabinet obecny i jego program zadawała stronnictwo mówcy tylko częściowo, nie widzi jednak możliwości stworzenia

innego rządu parlamentarnego i obiecuje udzielenie rządowi poparcia we wszystkich koniecznościach państwowych i narodowych, uzależniając dalszy stosunek do rządu od wykonania programu społecznego i od jego działalności politycznej.

Pos. Taraszkiewicz (Klub białoruski) nie ma zaufania do rządu za równo ze względów socjalnych, jak i narodowościowych. W imieniu swego stronnictwa nie obiecuje udzielenia rządowi poparcia.

Pos. ksiądz Ilkow (Klub ukraiński) wita z radością wie-

kszość rządową i oświadcza: „Nasz naród jest spokojny oraz lojalny i pragnie tylko, aby rząd spełnił wobec niego to, co się według konstytucji należy. Szczęście nam jest szczęście Polskiej, a szczęście Polski jest szczęście nasze. Przyjmuje do wiado-

mości oświadczenie prezesa ministrów i przyrzekamy mu nasze poparcie.

Następnie pos. Utta w imieniu Zjed. Niem. pos. Okoń w imieniu stronnictwa radykalno-chłopskiego i Hipolit Śliwiński oświadcza, że odmawiają rządowi poparcia.

## Gorzkie prawdy pos. Dąbskiego.

Pos. Jan Dąbski (P. S. L. klub ludowy):

„Utworzenie tego rządu jest tryumfem prawicy, do którego dałyła prośba i groźba. Proszę sobie przypomnieć ten stek obelg, gróźb i terroru, stosowanego względem pp. Witosa i Kłernika, a zrozumiecie tę przemianę. Jaka się dokonała w duszach, aby ten rząd utworzyć. Ja się waszemu terrorowi nie poddam!”

Dalej przechodzi pos. Dąbski do analizy t. zw. expose p. Witosa. Wskazuje, że jest to zbiór ogólników, który nie odbija zupełnie podstaw programu obecnego rządu.

„Również niestusznem jest twier-

dzenie, że rząd obecny opiera się na jakiejś większości, bo program wspólny podpisali tylko: „Piast”, Zw. ludowo-narodowy i chadecką, które razem większości nie tworzą. W rezultacie obecny rząd może być każdej chwili zdradzony przez tych, którzy go jeszcze dziś popierają. Pan Witos m. in. oznajmił, że będzie walczył z pewnymi organizacjami. Czy wypadkiem nie z temi, które urządziły krwawo demonstrację w Warszawie podczas zgromadzenia narodowego? Lud polski ma zdrową duszę i nie chce mieć nie wspólnego z tymi, którzy gloryfikowali zbrodnie, dokonana na najwyższym dostojniku państwa!”

Dalej p. Dąbski zatrzymał się dłużej na sprawach polityki zagranicznej i przeszedł do kwestii woj skowej:

„Rozumiem, że panowie mogą być przeciwnikami Pilsudskiego, ale nie rozumiem jak polak może z takim spokojem niszczyć sławę jednego z największych ludzi w Polsce. Macie oczy zaslepienie nienawiścią!”

Dalej szczegółowo mówi p. Dąbski o sprawach reformy administracji, gospodarczych i oświatowych, a na zakończenie oświadczył:

„Obecny rząd jest sztuczną kombinacją. Rząd ten nie jest ani demokratyczny, ani ludowy. Nie

wzbudza on nigdzie zachwytu. Rząd ten może wywołać wojnę domową, bo po kilku latach niepodległości nie można rządzić w Polsce wbrew stronnictwom robotniczym i włościańskim. Z powodów politycznych, ekonomicznych i moralnych, bo nie wolno czystemu stronnictwu łączyć się z tymi, którzy je przez szereg lat opłiwali, którzy zbrodnie gloryfikowali i (zwracając się do pp. Witosa i Kłernika) którzy nie odwołali tych obelg, które na ciebie, panie prezydencie, i pana, panie Kłerniku, rzucali, — jesteśmy przeciwni temu rządowi, w którego programu szczerść i dobra wole nie wierzymy.

Dyskusję zakończono i przystąpiono do głosowania nad rezolucją złożoną przez pos. Dąbskiego a opiewającą:

„SEJM PRZYJMUJE OŚWIADCZENIE RZĄDU DO WIADO- MOŚCI”.

W GŁOSOWANIU IMIENNEM REZOLUCJE PRZYJĘTO 226 GŁOSAMI PRZECIWI 171 GŁOS., przy dwóch kartkach białych. Wynik głosowania przyjęto okłaskami.

Dalsze punkty porządku dziennego odroczone do następnego posiedzenia, które odbędzie się we wtorek o godz. 4-ej po południu.

## Memorjał niemiecki zredagowany.

BERLIN, 2 czerwca. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”) — Z kół oficjalnych donoszą dzisiaj o ukończeniu redagowania odpowiedzi niemieckiej i o zupełnem porozumieniu, osiągniętem między rządem nie-

rodowej komisji, która miałaby rozpatrzyć sprawę zagłębia Saary. Poseł francuski upewnił przy tej sposobności lorda Curzona, że rząd francuski zamierza kontynuować dotychczasową politykę w duchu traktatu wersalskiego, że jednakże nestara się o z pogodzenie wydanych w dniu 7 marca w zagłębiu Saary rozporządzeń. Z pisma francuskiego wysuwa „Eclair” pytanie, czy do kroków w sprawie Saary nie naklonił rządu angielskiego lord Robert Cecil, uchodzący za najgorętszego zwolennika zmiany zbyt ostrego kursu polityki wobec Niemiec.

## O los zagłębia Saary.

Enuncjacja francuska w Londynie.

PARYŻ, 2 czerwca. (Teleg. wł. „Głosu Polsk.”) — Dzisiejsze poranne pisma francuskie donoszą, że rząd francuski polecił swemu posłowi w Londynie przedłożyć angielskiemu ministerstwu spr. zagranicznych dłuższą enuncjację

w sprawie zapatrywania rządu francuskiego na kwestię zagłębia Saary. Poincaré wychodzi z założenia, że rząd angielski nie jest, z punktu widzenia prawnego, uprawniony do wysuwania propozycji co do ustanowienia międzyna-

## Litewsko-niemiecki układ handlowy.

BERLIN, 2 czerwca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

O zawartym między Litwą a Niemcami układzie handlowym donoszą dzisiejsze pisma niemieckie co następuje:

Podczas drezdeńskich rokowań doszły obie prtrakujące strony do przeświadczenia, że jest rzeczą wprost niemożliwą dojście do porozumienia w sprawie odszkodowań, będących następstwem wojny światowej, wobec czego postanowiono rokowań w sprawach tych wogóle zamknąć. Układ opiera się na zasadzie największego uprzywilejowania, jednakże nie przysądza Niemcom specjalnych koncesji, które Niemcy przyznać muszą

ze swej strony mocą traktatu wersalskiego wszystkim innym państwom, a które ze swej strony Litwa przyznała również państwom bałtyckim.

Co się tyczy obywateli litewskich, którzy zamieszkują w Niemczech, oraz obywateli niemieckich, przebywających na Litwie, to poczynione im zostaną na mocy układu, jaknajdalej idące udogodnienia i ustępstwa.

Ponadto zagwarantowany został obywatelom Litwy swobodny tranzyt towarowy, jak również wszelkie ułatwienia paszportowe dla obywateli obu państw. Układ obowiązuje, na razie na 2 lata.



# Bieg okrężny „Głosu Polskiego“

odbędzie się w nadchodzącą niedzielę

**dn. 10 czerwca o godz. 1-ej po poł.**

Dotychczasowe zgłoszenia zachowują moc obowiązującą.

Dalsze zapisy przyjmuje redakcja „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 106, aż do piątku, dn. 8 czerwca, włącznie.

## Niemcy w przededniu walk bratobójczych?

BERLIN, 2 czerwca. (A.W.) — Dzienniki donoszą uzupełniające szczegóły krwawych zająć w Bautzen, podczas których w czasie starcia bezrobotnych z policją, zo stały zabite 2 osoby i 6 rannych.

Demonstracje bezrobotnych trwały już w ciągu czwartku, jednakże bez poważniejszych wykroczeń.

Wczoraj podczas obrad rady emigracyjnej zebrał się na głównym rynku tłum demonstrantów, którzy domagali się wypuszczenia na wolność aresztowanych dnia poprzedniego demonstrantów. Po nieważ tłum coraz natarczywiej zachowywał się wobec władzy, policja strzegąca dościsła do gmachu gminnego dała kilka ostrzałów w powietrze.

Tłum odstąpił, po pewnym czasie jednak zaczął powtórnie nacie rać, wobec czego policja dała og nia, tym razem jednak skierowu jąc swe ostrzały w kierunku tłumy.

BERLIN, 2 czerwca. (Pat.) — Rezerwy w Saksonii trwają. Pod czas wczorajszych walk bezro botnych zabito dwie osoby, a kil kanaście raniono.

BERLIN, 2 czerwca. (A.W.) — Wczoraj w reichstagu została przyjęta delegacja robotników wszystkich ugrupowań politycz-

nych lewicowych, która przedsta wiła rządowi szereg postulatów.

Delegacja zażądała kategorycy nie, by wszelkie płace zostały u regulowane według wartości złota, w stosunku minimalnie po lowy plac przedwojennych. Na stępnie zażądano wycofania od działów Reichswehry do garni zonów, wstrzymania propagandy komunistycznej, oraz uznania sek tek proletariackich i użycia ich do służby politycznej.

Każdy kto kredyt posiada  
Rośnie jak na drożdżach baba,  
Egzystencję, dobro wszelkie,  
Daje on każdemu wielkie.  
Ygrek i X gdy to dostali,  
To się kupić wnet wybrali.  
Otworzył Piotr Rozin konto;  
Pierwszy w Łodzi zrobił on to.  
Otdąd ohmarą, całą zgrają,  
Ludzie skład nasz oblegają.

**Piotr Rozin i S-ka**  
Sprzedaż na raty.

Ul. 6-go Sierpnia Nr. 2  
Wejście przez skład apteczny.

**URZĘDNIKOM**  
wszystkich stanów sprzedajemy na warunkach dogodnych materiały damskie, męskie, etaminy, sefiry, kretony, firanki, foto, ubrania na obsta-  
lunek i t. p. — Sprzedaż na wypłatę.  
„GLOBUS“, Piotrkowska 79.

## Polska--Jugosławia. Jugosłowianie o zawodach.

Naczelny redaktor zagrzebiań skiego „Sportu“ p. Ante Schneller w liście z Zagrzebia do prof. R. Wacka („Sport“ Lwów) pisze między innymi:

„Trudno nam było złożyć re prezentację z całej Jugosławii; dziewiciu graczy daje Zagrzeb, a tylko dwóch daje inne miasta. Baczono głównie na to, by nie rozrywali graczy pewnej druży ny, zranych i znających siebie.  
„Wielkiej nadziei na zwycię stwo nie mamy, gdyż od ubiegłe go roku mamy dla waszej druży ny wielki szacunek“.

Również w „Tygodniku Sporto wym“ znajdujemy list z Zagrze bia, pisany przez prezesa jugosła wiańskiego związku piłki nożnej

prof. Milana Grafa, który przy po daniu składu reprezentacji jugosło wiańskiej pisze:

„Skład nasz jest nieszczerólny i liczy z pewnością na gładką od prawę“.

Jak widać jugosłowianie licza na przegraną, co jednak nie wy klucza, że zechca pomścić swa klęskę, zadana im przez naszą re prezentację w Zagrzebiu w roku ubiegłym. Czy jednak wygramy dzisiejsze zawody, to dopiero dzień dzisiejszy pokaże. A przy tem zobaczymy, czy komisja 3-ch (T. Kuchar—Lwów, kpt. Glabisz —Warszawa, Obrubański—Kra ków) w szczęśliwej chwili ukła dała listę naszej reprezentacji z Wiśniewskim w bramce.

### Skład reprezentacji Jugosławii.

Friedrich — bramkarz — HASK (Zagrzeb), grał przeciw Francji i Rumunii obecnie w znakomitej formie; lat 26, urzędnik.

Dasovic — lewy obrońca — HASK (Zagrzeb), gra ofenzywnie, prawdziwy akrobata, zwinny i pracowity, lat 28, urzędnik pry watny.

Urbanic — prawy obrońca — HASK (Zagrzeb), grał w zwy cieskim teamie Jugosławii prze ciw Czechom, gra defenzywnie; zachuje go spokój i odwaga, do skonale się ustawia i tem nadra bia brak dobrego biegu; lat 22, urzędnik prywatny.

Paskvan — lewy pomocnik — Concordia (Zagrzeb), cztery razy grał jako Internacjonal, doskona le biega, elegancki w grze i spo kojny, lat 25, medyk.

Dubravic — środek pomocy — Concordia (Zagrzeb), kapitan tea mu, 5 razy internacjonal, jeden z najpopularniejszych graczy w Ju gosławii, o sile atlety, wagi 100 kilowej, nigdy tej sily swej nie nadużywający, najlepszy technik i taktyk, lat 29, urzędnik bankowy

Pažur II — prawy pomocnik — Concordia (Zagrzeb), poraz pier wszy w teamie, wytrwały i pełen poświęcenia, lat 23, urzędnik pry watny.

Szarasz — lewe skrzydło ataku (NTK Novisad), w ubiegłym roku głównie przyczynił się do zwycię stwa nad Czechami, zwinny i zreczny, jednak słaby fizycznie, lat 28, urzędnik prywatny.

Vnek — lewy łącznik — HASK 3 razy internacjonal „tank Zagrzebia“, strzelił Polsce jedyną bramkę, postrach bramkarzy, lat 23, prawnik.

Perska (Gradjański), środek ataku, 7 razy internacjonal. Najlep szy technik Jugosławii. Po podró ży do Hiszpanii spadł nieco w formie, lat 26, artysta malarz.

Petkovic (Beograd) prawy łącz nik (wysoki i silny, lepszy w polu niż przed bramką, lat 21, prawnik  
Babic (Gradjański), prawe skrzydło, silny i szybki, zdobyw ca jedynej bramki w Barcelonie, (Gradjański — Barcelona 1:0), doskonale gra głowa, lat 27, urzę dnik prywatny.

częło się o godz. 10-ej przed południem i trwało z przerwą godzinną do godz. 8 wieczorem. Pomimo to centrala agencji P. A. T. nadała swej filii łódzkiej skandaliczny wprost skrót przebiegu dyskusji, z którego wynikało, że opozycja nowej kombinacji rządowej wprost zapomniała języka w ustach, ograniczając się do deklarowania swej nieufności w kilku słowach.

Agencji telegraficznej wolno wraz z rządem zmieniać oblicze, ale nie wolno jej zapominać o elementarnych obowiązkach, zresztą bynajmniej nie honorowych Gdybyśmy nie mieli możności telefoncznego przylecia lwiej części przemówień, czytelnicy otrzymaliby przebieg decydującej dyskusji i jej kulminacyjne punkty w karykaturze. Gorliwość w ukrywaniu pod korcem prawdy, jeśli idzie o obronę swego chwilowego pana, ma jednak swoje granice, po przekroczeniu których zakrawa na głupotę, notabene karygodną.

**Znany PENSJONAT**

Kupermana i Wajntretera  
jest otwarty od 10 maja r. b. przy  
**Czarneckiej Górze**

Kuchnia rytualna, pierwszorzędna obsługa i pielęgnacja. Adres: st. Niekiłań, poczta Stąporków, skrzynka 21, adres dla depe sz: Wajntreter, Stąporków. — Do 20 b. m. udziela informacji i przyjmuje zapisy od 2—4 Kuperman, Gdańska 18. 555—1

**NA WYPŁATE!**  
Firanki, koldry, kocy, towary białe, męskie i damskie. 7845—4  
**PIOTR CHAR,**  
Piotrkowska 37, w podwórzu.

**Żorecki, etamina, pończochy, galanteria męska**  
7845—8  
**NA RATY**  
**R. GRABOWIECKI, Dziełna 2**

**Teatr „Scala“**  
**„QUI-PRO-QUO“**  
Dziś 8.30 nieodwołalnie ostatnie pożegnalne przedstawienie

W programie:  
**„DZIDZIA“**, operetka w 2 akt.  
K. Toma i  
**„Szukajcie Prezydenta“**  
rewia łódzka. 7889—1

**Komunikaty.**

Niniejszym zawiadamia się, iż zebranie pakierów odbędzie się przy Związku Zawod. „Praca“, dnia 6 czerwca r. b., o godz. 6-ej wieczorem. 7858—1

**Z. S. Z. T. G. S. „Bar-Kochba“.**

Dziś, w niedzielę punktualnie o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się w sali „Hazomiru“ (Al. Kościuski 21), **Doroczne Ogólne Zebranie Członków T-wa** z nader ważnym porządkiem dziennym. Zarząd T-wa podaje powyższe do wiadomości P. T. członków prosi o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd Z. S. Z. T. G. S. „Bar-Kochba“.  
7895—1

Baczność szewcy wszystkich kategorii!

W poniedziałek, d. 4 czerwca o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali Okręgowej Komisji (Dzielnia 50)

**zebranie**  
wszystkich szewców w sprawie akcji ekonomicznej.  
Stawole się licznel 7856—

## Echa pobytu prezydenta w Łodzi.

Nieobjęta urzędowym programem, jednak bardzo serdeczną o wację zgotowała Prezydentowi podczas jego pobytu w Łodzi łódzka straż ogniowa ochotnicza. Na drodze, którą przejeżdżał orszak, raz jeden tylko spotykał Prezydent remizę strażacką, a mianowicie przy ul. Emilji piąty oddział E. S. O. O. Tam właśnie przy ślicznie udekorowanej remizie staraniem strażaków wystawiona była brama tryumfalna, złożona całkowicie z przyrządów straży pożarnej, drabin, oseków, lin, węży i t. p.

Przy bramie tej, po obu jej stronach, zebrały się wszystkie oddziały straży w liczbie około 600 osób z zarządem i czterema orkiestrami.

W chwili przejazdu orkiestry odegrały mazurka Dąbrowskiego,

komendant straży złożył p. Prezydentowi raport o stanie straży ogniolowej, a prezes J. Jarzębowski wręczył gościowi bukiet biało-czerwonych róż, przepasany ta klemią wstęgami z emblematami straży.

Prezydent w krótkiej rozmowie z zarządem dopytywał się o szczegóły i życie straży i żegnany grzmiącymi okrzykami straży i tysięcznego tłumy zebranych w tem miejscu mieszkańców oraz dźwiękami 4-ch orkiestr odjechał w dalszą drogę.

Niezależnie od powyższego we wszystkich miejscach pobytu Prezydenta straż łódzka wystawiała warty honorowe, a w czasie odjazdu na dworcze Kaliskim delegacje wszystkich oddziałów z pochodniami tworzyły szpaler.

## Sprawy robotnicze.

**Robotnicy w obronie swych praw. Nowe żądania włóknarzy. — Zebranie delegatów zw. „Praca“. — Zebranie klasowców.**

Onegdaj w lokalu polskich zw. zawod. „Praca“ odbyło się zebranie delegatów fabrycznych z następującym porządkiem dziennym: 1) fabryka Buhlego, 2) kasa chorych, 3) urlopy, 4) żądania podwyżki plac i 5) wolne wnioski.

W sprawie fabryki Buhlego zdał p. Kazimierzczak sprawozdanie, z którego wynikało, że p. Buh le żąda usunięcia 27 robotników i że na zapomogi dla pozabawionych pracy robotników zebrano 9 miljonów mk., z których to pieniądze otrzymało 206 robotników po 20 tysięcy marek.

W dyskusji nad tą sprawą uchwalono nie zgodzić się na żądanie p. Buhlego i w dalszym ciągu zbierać składki na rzecz strejkujących.

Następnie jeden z członków zarządu wskazał na nieporządkki, panujące w kasie chorych. Chorzy podobno nie są sumiennie badani.

W konkluzji uchwalono by we wszystkich fabrykach odbyły się zebrania robotników, na których będą przyjęte rezolucje, domagające się przeprowadzenia wyborów do rady kasy chorych.

W sprawie urlopów zabrał głos p. Kazimierzczak, wskazując, że

dodatkowe zarządzenia w sprawie urlopów robotniczych jeszcze się nie ukazały i że robotnicy winni odbierać u inspektora pracy zaświadczenia że należą im się 8 i 15 dniowe urlopy.

Wkońcu mówca wskazał, że termin umowy z przemysłowcami w sprawie ostatnio uzyskanej podwyżki upłynął i wobec znowu wznrastającej drożyzny należy wystąpić z żądaniem podwyższenia plac.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wystąpić do przemysłowców żądania o podwyższenie plac o 35 proc. z terminem odpowiedzi do 3 b. m. (bip)

W lokalu o. k. z. z. odbyło się zebranie delegatów fabrycznych zw. klasowych. Zdano sprawozdanie z przebiegu zatargów w fa bryce Buhlego.

Zebrano w fabrykach 12 miljonów mk., z których otrzymali zapomogi strejkujący robotnicy po 25000mk. każdy.

Wkońcu obradowano nad wystąpieniem z żądaniem o podwyż szenie plac o 35 proc. z terminem do dnia 3 b. m. (bip.)

### Przemysł włókienniczy w Bielsku.

Przemysłowi bielskiemu grozi bezrobocie, powstałe na tle żądań robotników o normowanie zarobków według orzeczenia komisji statystycznej dla badania wzrostu drożyzny. Przemysłowcy bielscy opierają się przyjęciu tego żądania. Wspólna akcja, ma-

jąca na celu przeprowadzenie tego żądania, prowadzą: polski zw. zaw. „Praca“, klasowy związek, oraz związek metalowców Z.Z.P. Celem ostatecznego zlikwidowania zatargu wyjeżdża do Bielska inspektor pracy p. Wojtkiewicz (PAP).

### O zlikwidowanie zatargu z dozorcami.

We wtorek lub w środę przyszłego tygodnia w sali rady miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się ogólne zebranie właścicieli nieruchomości, na którym to zebraniu

przeprowadzone będą wybory delegatów do komisji rozjemczej, mającej za zadanie zlikwidować zatarg z dozorcami. (PAP).

### Zjazd polskich zw. włóknistych.

W dniu 24 b. m. odbędzie się z inicjatywy polskiego związku włókienniczego zjazd wszystkich polskich związków zawodowych włóknistych Rzplitej. Modus delegowania na zjazd będzie następujący: Związek, liczący do 100

członków, wysła 1 delegata, do 1000 członków — 2 delegatów, a dalszy każdy tysiąc członków po jednym delegacie. Uchwalono również na cel zjazdu opodatkować delegatów. (bip.)



## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.  
Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Dość pogodnie w Polsce zachodniej, na północy wschodzie i w Małopolsce zachmurzenie zmienne, opady przejściowe, chłodno, zwłaszcza w godzinach porannych, wiatry północne.

## Dzisiejsze uroczystości Bożego Ciała.

W dniu dzisiejszym po sumie odbędzie się uroczysta procesja Bożego Ciała w parafii św. Krzyża. Uroczystości celebrować będzie biskup Tymieniecki. Ołtarze ustawiają się przy ul. Sienkiewicza nr. 40, Nawrot 8, Piotrkowska 108, Przejazd 3.

Tego samego dnia odbędzie się procesja w parafii Najświętszej Marii Panny na Starem Mieście zaś po południu w parafii św. Kazimierza na Widzewie oraz w parafii Serca Jezusowego w Radogoszczu. (PAP).

## Fcha wyborów do rady miejskiej.

W dniu dzisiejszym upłynął termin prawomocności wyborów do rady miejskiej. Protest przeciwko wyborom założył: komitet wyborczy ludowców żydowskich listanr. 20 z powodu przyznania mu jednego a nie dwóch mandatów oraz zwłazek proletariatu miast i wsi z powodu uwłażnienia listy nr. 5. (PAP).

### Osobiste.

Naczelnik wojewódzkiego wydziału administracyjnego J. Tułcki wyjeżdża na 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Na czas urlopu zastępować go będzie starszy referent województwa p. Kolażowski. (bip).

## O nawiazanie stosunków handlowych z Jugosławia.

Dowiedujemy się ze źródeł dobrze poinformowanych, że sfery handlowe w Jugosławii dała do nawiazania stosunków handlowych z przemysłem włókienniczym łódzkim. Jeżeli to wzbudziło zainteresowanie w sferach przemysłu łódzkiego, to Jugosławia wyraziła chęć wysłania swego przedstawiciela urzędowego do Łodzi celem poinformowania się w tej sprawie. Powodem, którym kierują dążeniami Jugosławii w tym kierunku jest brak towarów włókienniczych, w które dotychczas zaopatruje się ten kraj w Czechach i Włoszech, a które to towary kosztują o 15 do 30 procent drożej, niż towary łódzkie.

## Wyjazd dzieci do Rabki i Buska.

Pierwsza grupa w liczbie 25 dzieci, potrzebujących leczenia kąpielowego i klimatycznego, wyjechała do Rabki w dniu 24 maja. W dniu 29 maja wysłano 15 dzieci do Buska. Są to dzieci zotowane i z gruźlicą kości. Następna grupa będzie wysłana w końcu czerwca. (bip)

## Sprawozdanie kursów dla dorosłych w powiecie łódzkim.

W b. r. szkolnym wzrosła się nadzwyczajnie intensywność pracy kursów dla dorosłych w powiecie łódzkim. W r. b. szkolnym czynnych było w okresie od 1 listopada do 31 marca 6 kursów dla dorosłych z ogólnym personelem nauczycielskim 8 osób. Ogólna liczba słuchaczy wynosiła 140 osób, w tem kobiet 24, mężczyzn 116. W ogólnej liczbie słuchaczy było 5 proc. analfabetów. Kurs ukończyło pomyślnie t. j. z dobrym wynikiem 86 osób, czyli 61 procent ogólnej liczby słuchaczy.

W trzech wywiadkach słuchacze korzystali z bibliotek towarzystw kulturalnych. Ogólna ilość wystu chanych odczytów i pogadanek nadprogramowych wynosiła 18.

## Wycieczka urzędników państwowych.

W dniu dzisiejszym stowarzyszenie urzędników państwowych urzęda wycieczkę do Łagiewnik i okolic. Punkt zborny Al. Kościuszki nr. 1 o godzinie 7-ej rano. (PAP).

## Z kasy chorych.

Kasa chorych w dążeniu do zapewnienia położnicom jaknajlepszej pomocy akuszerzyjnej, wydała zarządzenie, ażeby żądna z akuszerek nie obsługiwała ponad 15 położnic mieszczańskich. Dzięki temu zarządzeniu należy oczekiwać, iż akuszarki będą mogły więcej czasu poświęcić rodzającym położnicom, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na samą pomoc akuszerzyjną.

Szereg firm w Łodzi zwraca się do kas chorych z propozycją przejęcia przez własne zarządy leczenia robotników, poszkodowanych przy pracy. Kasa chorych z uwagi na doniosłość tej sprawy uznała za konieczne zwrócić się do min. pracy i op. społ. z prośbą o wydanie orzeczenia jak należy rozumieć odnośnie art. 24-ty ustawy. Oczywiście dopiero po otrzymaniu zasadniczego wyjaśnienia art. 24-go przez m. p. i o. s. kasa chorych będzie w stanie udzielić konkretnej odpowiedzi na wielokrotnie zapytania w tej sprawie poszczególnych firm.

Referat kontroli w kasie cho-

rych został zorganizowany przy wydziale lekarskim. Od 1-go do 15-go maja wyniki pracy są następujące: kontrolerzy odwiedzieli 369 chorych którzy pobierali zasiłki przyczem z liczby 369 zakwestionowano i wstrzymano aż 119 zasiłków, a 47 chorych przesłano na komisję lekarską. Komisja ustala, czy słusznie ordynujący lekarze zakwalifikowali swoich pacjentów, jako niezdolnych do pracy, uprawniając ich tem samem do pobierania zasiłków pieniężnych.

Powiatowa kasa chorych w Ozorkowie rozpoczyna swą działalność rozciągając się na cały powiat łęczycki z dniem 8 czerwca r. b. (bip)

Kasa chorych w Piotrkowie uruchomiona została w dniu 9 kwietnia r. b. W 6 lecznicach udziela pomocy ambulatoryjnych 14 lekarzy kasowych, a 8 lekarzy wizytuje chorych w ich mieszkaniach. Poza tem zaangażowano 8 felcerów i 18 akuserek. Zapomóg wydano w ciągu 20 dni na sumę 11,439,356 mk. (bip).

## Emigracja bezrobotnych do Francji.

Ruch emigracyjny robotników łódzkich do Francji w ciągu ostatnich kilku miesięcy wzrósł w sposób zupełnie proporcjonalny w stosunku do emigracji w roku ubiegłym. Wyjeżdżają przeważnie robotnicy samotni. W czerwcu wyjeżdża do Francji 280 robotników do kopalni, w mies. maju zaś wyjechało już 200 robotników do robot rolnych.

W podróży do Francji emigranci, poszukujący pracy w republice francuskiej, na terytorium państwa polskiego opłacają taryfę kolejową niższą o 50 procent od taryfy normalnej. Od Mysłowic emigranci jadą do Hawru na koszt misji francuskiej. W Hawrze bezrobotni podlegają oględzinom lekarskim, gdzie następuje kwalifikacja poszczególnych robotników do odpowiednich resortów pracy. Robotnicy, mający wylechać do Francji w czerwcu, wyjeżdżają 6-ma partjami w terminach: 1, 2, 6, 11, 22 i 25 czerwca.

## Zebrań delegatów opiek szkolnych.

Odbyło się zebrań delegatów opiek szkolnych, na którym odbyły się wybory trzech członków do komisji powszechnego nauczania. Komisja znajduje się obecnie przed całkowitą zmianą swego składu, co zresztą jest zrozumiałe ze względu na zmianę władz samorządowych.

Przed dokonaniem wyborów zebrań wypowiedzieli swoje postulaty, które winny stanowić wytyczne dla przedstawicieli opiekunów szkolnych.

Do komisji został wybrany: Szymański, Fr. Waszkiewicz i Grochowski, na zastępców: Szenberg, Muszyński i Janek.

W końcu zebrań opiekunowie przyjęli następującą rezolucję:

„Ogólne zebrań delegatów opiekunów szkół powszechnych wyraża ustępującemu magistratowi szczerą podziękowanie za wprowadzenie przymusu szkolnego. (bip).

## Bunt w areszcie.

Onegdaj w więzieniu śledczym przy ul. Miłsza wybuchł bunt więźniów. Powodem buntu było to, iż więźniowie sądzili, że wydana została amnestja i wobec czego winni być wypuszczeni na wolność.

Aresztanci waliłi w drzwi, łamali urządzenie więzienne i powybijali szyby. Ponieważ straż więzienna nie zdołała uspokoić wzburzonych więźniów, wezwano do pomocy policję.

W ciągu tego dnia nie przyjmowano też jedzenia od rodzin aresztantów. Po dłuższych wysiłkach zdołano wreszcie wzburzonych więźniów uspokoić. (bip).

## Ze sportu.

Dzisiejsze międzynarodowe wyścigi sprinterskie i dystansowe za dużymi motorami zromadza zapewne liczne rzesze naszej publiczności sportowej na torze helenowskim.

Kierownictwo wyścigowe S. S. „Union“ czyni usilne zabiegi, by uczynić program jaknajbardziej interesującym.

Jeźdźcy zagraniczni, z których większość ma sławę światową, jakoteż nasi miejscowi kolarze, niewątpliwie zademonstrują nam pierwszorzędną sport. Również Kraków i Lwów reprezentowane są przez swoje najlenniejsze siły.

Krakowianin Rothwein pokazał nam w czwartek swoją doskonałą formę, zwyciężając w pierwszorzędnym stylu w biegu głównym. Szeffler zdołał pobić dwukrotnie w trzech biegach pierwszego z przybyłych do Łodzi cudzoziemców (Jenskiego), a przez start braci Oswalda i Pawła Müllera, którzy nie mogli przyjąć udziału w czwartkowych biegach wyścigi dzisiejsze zyskają na wartości.

### 6-godzinny wyścig kołowy.

W dniu wczorajszym odbył się na torze w Helenowie zapowiadany 6-godzinny wyścig kołowy. Wygrała bardzo ładnie para Stabe-Müller O. bez konkurencji, biorąc o całe okrażenie toru pozostałych zawodników. Drugie miejsce otrzymali Sennecke-Burno, trzecie — Kendelbacher-Gabrych.

Przemje, wyznaczone bardzo obficie i dużej wartości stały się przeważnie łupem Stabego, który o całą klasę przewyższa wszystkich pozostałych zawodników.

Organizacja wyścigu była wzorowa i sprężysta, za co należy się słowa uznania stow. sportowemu „Union“. Publiczność było dość dużo.

W dniu dzisiejszym ci sami zawodnicy startują po południu w międzynarodowym wyścigu sprinterskim i dystansowym za dużymi motorami.

Wysoka klasa sportowa jeźdźców i urozmaicony program złoża się niezawodnie na wartościowa imprezę sportową.

### L. K. S. — Union.

Zawody o mistrzostwo kl. A budza zrozumiałe zainteresowanie zwłaszcza jeśli zważymy, iż L. K. S. wystąpi bez Langiego, gdyż ten ostatni został wyrokami Wydziału Gier i Dyscypliny przy L. O. Z. P. N. zdyskwalifikowany na 6 miesięcy, gdyż na zawody Kraków—Łódź nie wyjechał.

## REZULTAT BIEGU BELWEDERSKIEGO.

W czwartym dorocznym biegu belwederskim przybył pierwszy do mety w doskonałej formie Woltersdorf (62 pp.), w czasie 12 minut, 10 sekund. Drugi przybył Kosicki. Złotą zdobył szóste miejsce.

## Tajemniczy pożar magazynu kolejowego.

Straty wynoszą setki milionów. — Czy przypadek?

Wczoraj o godzinie 9.15 wieczór nad miastem w okolicy mostu Poniatowskiego ukazała się na niebie duża łuna. — W mieście rozeszła się pogłoska, że to pali się rusztowanie pod mostem Poniatowskiego, krążyły nawet wersje, że to nowy zamach...

Tłumy pospieszyły w Aleje Trzeciego Maja, gdzie w dole nad Wisłą, naprzeciw budującego się nowego mostu kolejowego, płonął jakiś budynek. Z Alei Trzeciego Maja rozciągał się płękny a przejmujący groza widok: w górę wyrzuciły płomienie i snopy iskier, od których niebo zabarwiło się czerwienią, a woda nabrała rudego koloru. Po kilku jednak już minutach pożar zaczął przygasać, łuna zbladła i jedynie geste kłęby dymu rozchodziły się z miejsca pożaru.

Ogień wybuchł w magazynie kolejowym, małym budynku drewnianym, znajdującym się nad brzegiem Wisły w wylotu ul. Czerwonego Krzyża i bulwaru Kościuszki. Magazyn ten znajduje się w rejonie zabudowań kolejowych, przy budowie nowego mostu kolejowego i tunelu.

Pierwszy zauważył pożar kierownik budowy, p. Inż. Czapski, mieszkający w sąsiednim budynku, parę minut po dziewiątej i niezwłocznie zawiadomił telefonicznie straż pożarną. W kilka minut potem przy

był III-ci oddział straży pożarnej, który niezwłocznie oddzielił kordonem miejsce pożaru. Tymczasem jednak drewniany budynek magazynu, mieszczący w sobie łatwopalne materiały, padł prawie doszczętnie pastwą płomieni.

Zajął się również już dach cieślarni, znajdującej się przy tym budynku. Straż pożarna niezwłocznie zajęła się akcją ratowniczą. Strumienie wody zagasiły wnet płomienie, uratowano przytem cieślarnię, zalawszy wodą tiejący się już dach. Mimo jednak natychmiastowego za stosowania środków ratunkowych, nie zdołano już uratować magazynu kolejowego. Pozostało tylko parę słupów i części ściany. Znajdujące się w nim materiały, jak benzyna, smary, pasy i różne narzędzia spaliły się doszczętnie. Straty na razie obliczyć nie można w każdym razie jednak wynoszą one setki milionów marek.

Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona. O godzinie 6-tej wieczorem opuśczał rejon budowy wszyscy robotnicy, pozostała jedynie na miejscu dozorca. Z zewnątrz nikt do środka nie mógł wstąpić, gdyż teren cały jest ogrodzony. Przypuszczać więc należy, że pożar powstał wskutek porzucenia niedopałka papierosa, przez któregoś z wychodzących robotników.

## Tajemniczy napad.

Dnia 31 maja około godz. 6-ej wieczorem na przechodzących wsią Wiskitno, pow. łódzkiego, Kazimierza i Stanisława Papierników oraz szwagra ich Stanisława Owczarka napadł Walenty Barłoga i Julian Murawa i poranili ich nożami tak silnie, że Owczarek upadł na ziemię i zemdlł. W czasie tej bójki nadeszła siostra Papierników, Władysława Leonorczyk i poczęła gonić opryszków, którzy, ujrawszy nadchodzącą, zbiegli. Na pomoc siostrze pospieszył lekko okaleczony w ucho Władysław Papiernik i schwytał Barłogę, który starał się bronić dużym nożem rzeźniczym. Schwytany silnie za rękę przez Papiernika, Barłoga opuścił noż na zie-

mię, z czego skorzystała Leonorczykowa i podniosła go. Wówczas jeden z opryszków podbiegł do niej, chcąc jej noż wyrwać; Leonorczykowa jednak salwowała się ucieczką. Barłoga i Murawa zostali osadzeni w areszcie.

Barłoga jest równocześnie posiadzony o kradzież rzeczy u niejakiego Wojciecha Szkularka, mieszkająca wsi Zalesie, gm. Wiskitno.

Aresztowani tłumaczyli się, jakoby byli podchmieleni i absolutnie nie zdawali sobie sprawy z swoich postępków. Przyczyna napadu nie została jeszcze wyjaśniona. Przypuszczalna pobudka napadu była zemsta. (bip).

## Zycie i sąd.

### O agitację antypaństwową.

W dniu 1 listopada 1922 r., w czasie wiece przedwyborczego P. P. S., grupka komunistów wznosiła okrzyki antypaństwowe, przyczem aranżerem tych okrzyków był niejaki Jan Bartczak, którego aresztowano. Bartczak na śledztwie nie przyznał się do winy, twierdząc, że żadnych okrzyków antypaństwowych nie wznosił i że do żadnej partii politycznej nie należy.

Przeprowadzone w tej sprawie śledztwo ustaliło, że Bartczak zorganizował komunistyczne koło przy stowarzyszeniu zdemobilizowanych żołnierzy i stanął na jego czele. Wobec tego Bartczak znalazł się na ławie oskarżonych jako oskarżony o kolportaż literatury komunistycznej, o agitację na rzecz komunistów.

Sprawę te rozważał sąd okręgowy w składzie sędziów Cynarskiego, przewodniczący, Roszkowskiego i Arnolda.

Bartczak na sądzie do winy się nie przyznał, twierdząc, że nie należał do K. P. R. P. oraz że zarzucane mu fakty kolportażu biblioteki komunistycznej oraz wznoszenia okrzyków antypaństwowych miejsca nie miały. Bartczak zeznał, że bywał często na wiecech, lecz jedynie w celu zorientowania się w prądach politycznych. Do związku zdemobilizowanych żołnierzy należał, uważając ten związek za całkowicie legalny.

Świadek, komisarz Bartel, kierownik 3-go referatu przy komendzie policji, zeznał, że raporty konfidantów były zgodne z aktem oskarżenia. Świadkowie odwodowi zeznali, że oskarżony nie zajmował się polityką i nie prowadził agitacji na rzecz komunistów.

Prezes koła zdemobilizowanych żołnierzy zeznał, że zna oskarżonego bardzo dobrze jednak że nie zauważył, by oskarżony agitował na rzecz komunistów —

Najcharakterystyczniejsze było zeznanie świadka Kulczyńskiego, który stwierdził, że oskarżony przemawiał na wiece narodowej partii w Helenowie, oraz że podczas mowy jego na sali panowała wesołość. Świadek zeznał, że oskarżony wzywał do głosowania na listę nr. 5.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego, prokurator Szmidiński, stwierdził, że wina podsadnego została na przewodzie sądowym całkowicie udowodniona przez zeznanie świadków. Świadkowie odwodowi zaś nie mogli stwierdzić dowodów negatywnych. A i ci zeznali, że oskarżony agitował za listę nr. 5. Przedstawiciel oskarżenia publicznego stwierdził, że oskarżony jest bojowcem komunistycznym, specjalista od rozbijania wiecew.

Obrońca z urzędu adw. B. Fich na stwierdził, że oskarżony jest młodym człowiekiem, który sam nie wie, czego chce, który nie miał żadnego programu a który przerzucał się z jednej strony na drugą chcąc znaleźć jakieś oparcie dla przekonania. Oskarżony nie może być posiadzony o działalność antypaństwową, gdyż żadnych konkretnych dowodów jego winy nie stwierdzono.

Oskarżonego nie wolno potępiać, gdyż był on nieświadomy swych uczynków. Prokurator w replice swej zaznaczył, że Bartczak jest jednostką szkodliwą dla społeczeństwa i dlatego należy go od społeczeństwa izolować, wobec czego wniósł o wymierzenie oskarżonemu jaknajsurowszej kary z art. 126 i 129 k. k.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, moca którego Jan Bartczak skazany został wobec zbiegu przestępstwa na 2 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Skazany prosił po ogłoszeniu wyroku o odpis wyroku w ostatecznej formie w celu podania skargi apelacyjnej. (bip).



Wypadki.

Wypadek w tramwaju. Przy przewożeniu chorągwi cechowej na przyjazd Prezydenta wybito w tramwaju szybę, której odłamki pokaleczyły jednego z pasażerów, Berysza Rajdera, zam. przy ul. 6-go Sierpnia nr. 32. (PAP).

Rzepicha pije eter. Na rogu ulic Andrzeja i Gdańskiej zauważyli przechodnie młodą dziewczynę, która pila eter. Dziewczynie odebrano fiasko i odprowadzono ją do komisariatu, gdzie okazało się, że jest to Lidja Jeske, zam. we wsi Suchedów, pow. sochaczewskiego, która przybyła do Łodzi z wizytą do ciotek.

Dziewczyna tłumaczyła się, iż wdziała często, że na wsi kobiety upijały się eterem, postanowiła więc też upić się nim i w tym celu kupiła sobie eteru za 2000 mk.

Jeske po wytrzeźwieniu i sprawdzeniu tożsamości osoby zwolniono. (bip)

Kryminalistyka.

Operatorzy kieszonkowi. W czasie powitania Prezydenta przed „Grand Hotelem, korzystając z natłoku i ścisłu na chodniku, nieznany złodziejaszek skradł z kieszeni Dawidowi Grossbergowi srebrną papierośnicę. (PAP).

Bójka na ulicy. Na ulicy Sikawskiej 9-ju osobników obok domu Nr. 22 wywołali awanturę pomiędzy sobą, która szybko przemieniła się w bójkę, w której użyto nożów i drągów żelaznych. Zaalarmowana policja rozbroiła awanturników i mocno pokiereszowanych odprowadziła do komisariatu. Awanturnikami okazali się: Koczyński Franciszek Koczyński Władysław, Koczyńska Apollonia i Michalina, Zygmunt, Antoni i Józef Zakrzewscy, Stanisław Florczak i Stanisław Kasprzak, zamieszkał przy ulicy Sikawskiej Nr. 22. (PAP)

Zwyrodniali malcy. W domu przy ul. Wólczańskiej Nr. 43, zamieszkał w tymże domu synowie Dawidowicza i Abbezo, Abraham i Hersz, obaj po lat 10, schwytali w bramie domu Likiera Artura, lat 9, wełnawczy go do ustępu, dokonali na nim gwałtu. Rodzice dziecka wystąpili przeciwko rodzicom zwyrodniałych chłopaków na drogę sądową. (PAP)

Rynek pieniężny.

ZNAMienne Wyjaśnienie w sprawie notowania kursów czarnej gieddy.

WARSZAWA, 2 czerwca. (Tel. od nasz. koresp.) — W ministerstwie spraw wewnętrznych rozpatrywana jest skarga na rozporządzenie komisariatu rządu na m. Łódź, zakazujące notowania nieoficjalnych kursów walut.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zasęgało w tej sprawie onlin ministra skarbu, który wyjaśnił, że notowanie kursów nieurzędowych w prasie nie wpływa wcale na niższe marki polskiej.

Dzisiejsza giełda warszawska.

Table with exchange rates for various currencies and goods like Gold, Dollars, Marks, and Czeki.

Table for 'Listy zastawne' (mortgage notes) with values for Millionówka and 100 rubli.

Table for 'Akcje' (stocks) listing various banks and companies with their respective values.

Table of exchange rates for various cities like Pirley, Gostawice, Haberbusch, etc.

Table of exchange rates for various cities like Warszawa, Marka polska, New-Jork, etc.

Urzędowe notowania w Berlinie.

Zamknięte giełdy

Table of official exchange rates in Berlin for various currencies and goods.

Kotcowe notowania w Zurychu.

Zamknięte.

Table of exchange rates in Zurich for various currencies and goods.

Advertisement for Marji z Halberów Spiro, including details of a memorial service and family information.

Advertisement for b. p. Leokadja z Kuczyńskich SZKÓLNIKOWA, including details of a memorial service.

Advertisement for b. p. Flory z Rozenblumów i Nadziejdy Wołyńskich, including details of a memorial service.

Table of exchange rates for various cities like Sofia, Holandia, etc.

Advertisement for Boisko Helenów, featuring 'UNION' and 'Wielkie Międzynarodowe Wścigi'.

Advertisement for I. Kacnelsona 'Odwrót', a play by Wyszczel z pod prasy dramatu.

Advertisement for Buchalterka samodzielna, offering services from 'A. 22'.

Advertisement for Lecznicza lekarzy specjalistów, located at ul. Piotrkowska 17.

Advertisement for Firma 'KANIOW', located at ul. Zachodniej 59.

Advertisement for M. Rozenewajg, Wspólnia 40, offering various services.

Advertisement for Pokoju umeblowanego, offering furnished rooms.

Advertisement for Brylanty, offering jewelry and gold.

Large advertisement for Licytacje przymusowe (forced auctions) with detailed lists of items for sale.

Advertisement for ZARZĄD Akc. Tow. Bawełnianej Manuf. 'Jakób Kestenberg' w Łodzi, including financial details.

Advertisement for M. Rozenewajg, Wspólnia 40, offering various services and goods.

Advertisement for Licytacje przymusowe, continuing the list of items for auction.





# Splata Ratami!

Ceny przystępne!

Wszelkie białe towary bielizniane  
Wykwintna gotowa damska bielizna i gotowe powleczenia  
Damskie Kostjomy, palta i płaszcze  
Męska garderoba i gumowe palta  
Męska bielizna, dzienna (zefirowa i kolorowa)

Satyny, batysty, trykotiny, etaminy, Kretony, surówki  
Kapy, kołdry, serwety — kolorowe i białe  
Gobelinowe kołdry, serwety i kapy, firanki—białe i kolor.

Wszelkie aluminiowe naczynia kuchenne.

„WYGODAPOL“, Konstanyńska 3 (w podwórzu)

Gwarantowane gatunki!

Warunki dogodności

## Ważne dla pp. Przemysłowców Kupców i Finansistów!

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, iż rozpoczęliśmy akwizycję do wydawnictwa:

„Przemysł, Handel i Finanse Rzeczypospolitej Polskiej oraz wolnego m. Gdańska“

Księgi informacyjnej w 5-ciu językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim

Ogłoszenia na terenie Województwa Łódzkiego przyjmuje wyłącznie Biuro Reklam i Ogłoszeń przy Pow. Kole Zw. Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi, ulica Dzielna 38, tel. 15-15. Z poważaniem Redakcja i Administracja

## Droguerja 250.

Skład apteczny w Krakowie w śródmieściu wraz z koncesją, istniejący od lat 20, z wyrobioną klientelą z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Poważni reflektanci raczą się zgłosić do biura p. Oskara Lüngena (Łódź, ul. Andrzeja № 2), gdzie zasięgną bliższej informacji. 770-3

### SALA FILHARMONJI.

DZIS o godz. 4-ej po poł.

Drugie i ostatnie przedstawienie Teatru dla dzieci

Szczegóły w afiszach. Bilety w kasie Filharmonji. 875-1

### SALA FILHARMONJI.

DZIS o godz. 9-ej wiecz.

Zielony karnawał

Wielka rewja w 2-oh aktach, ze śpiewami i tańcami z udziałem znanych artystów warszawskich. Szczegóły w afiszach. Bilety w kasie Filharmonji. 875-1

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. — Telefon 13-85.

### SALA FILHARMONJI.

Czwartek, dnia 7-go czerwca o godz. 8.45 wiecz.

19-ty (ostatni) koncert z cyklu „Wielkich Solistów“

Wykonawca programu:

Maurycy

# Rosenthal

Genjalny pianista.

Program: Beethoven Sonata op. 57 F-moll Appassionata Schumann Etiudy symfoniczne Chopin 4 Preludia 3 Mazurki Scherzo Cis-moll Walo Cis-moll Liszt 2-ga rapsodia węgierska.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-11 i od godz. 3-7 wiecz. 880-1

Zarząd Gminy Starozakonnych.

## Otwock-Swider

Uzdrowisko dla młodzieży i dzieci — D-ra Rotléwiego.

Lekarz stałe na miejscu. Wiadomość w Warszawie, tel. 190-49 od 8-10 r. i od 2-4 pp. Inb na miejscu, willa własna. 533-2

Pierwszorządna wielka firma transportowa poszukuje dla oddziału w Łodzi

odpowiedniego fachowca

jako kierownika

Reflektuje się tylko na rutynowane siły. Zgłoszenia pod Pierwszorządna siła do Adm. „Głosu Polskiego“ 754-3

## Kupuj, kto może

Towary codzieln droższe, a my sprzedajemy po tanich cenach:

Efaminowe suknie ostatnie fasony w różnych desen. 150 — 125. — 85.000

Krefonowe suknie 75. — 65. — 58.000

Bluzki efaminowe gładkie i z haftem 65. — 55. — 45.000

Palta damskie od mk. 150. — do najelegantsz.

Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

## Na raty! Na raty!

Meble tanie i moderne.

Całe komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonywane w naszym zakładzie podług najnowszych model.

Uwaga: Udzielamy gwarancji z solidne wykonanie i przyjmujemy meble w zamianę. 515-7

F. KRZYŻOWSKI i S-ka, Zakład stolarski Napiórkowskiego № 7, przy Górnym Rynku.

## Sklep bławatny Roman Arbus

Przejazd № 1

poleca

ostatnie nowości sezonowe

Wielki wybór materiałów wełnianych, półwełnianych i bawełnianych

Efaminny od mk. 22.000 metr

Batysty „ „ 10.500 „

Krefony „ „ 8.000 „

Muślinny „ „ 10.000 „

Frotte „ „ 11.000 „

Szewcoty „ „ 29.000 „

Ceny niskie 728-3 Ceny stałe

## Pończochy i Skarpetki

własnego wyrobu i saganiczne w wielkim wyborze po cenach najniższych poleca sklep wyrobów pończosznich

JULII MACHER, Piotrkowska № 129. 530-5

## Przedzalnja

wizjonowa przy ul. Płacowej 2. przyjmie na dogodnych warunkach do przedzenia zarobkowo (na lohn) wizjonę i wełnę do najwyższych numerów.

100.000 NAGRODY

prós zawartości portfeli zagubionego w czwartek, 31 maja, ofiaruje oddawcy dowodu zagranicznego, wydanego na imię S. Puemana.

Laskawy oddawca zechce wręczyć lub przesłać takowy pod adresem: Piotrkowska 87 Tow. Ubezpiec. „Pianist“.

Ważne dla Przemysłu i użytku domowego!

Największa oszczędność na mydle i sodzie otrzymacie się przez użycie płynu

# „LAVATIN“

„Lavatin“ jest nieszkodliwym, najskuteczniejszym i najtańszym środkiem do prania. Zaoszczędza mydła 50 pr. Soda zbyteczna. Bielecna, jak również wszelkie surowce stają się śnieżno białe. Nie można „Lavatin“ porównywać z innymi, ostatnio często się ukazującymi wynalazkami, które szybko uniknęły z rynku, w czym przekonanie powinna próba w wystarczającej ilości, która na każde śladanie otrzymać można po fabrycznej cenie w fabryce przetworów chemicznych

Inż. T. Grabiński i D. Myślubórski, Łódź, Kilińskiego 95. Tel. 595. 471-1

Wielka wygoda!

# 50%

gotówki potrzeba by zakupić w naszym składzie fabrycznym p. l.

„Najtańsze źródło“

Dzielna 36, tel. 13-87.

plótna na bielące, etaminy, batysty, frotte, bosony sukna, kory i kameryny na ubiory damskie, męskie oraz kapy, chustki, kołdry i inne towary pierwszorzęd. firm Tania. be w mieszkaniu prywatnym.

Zawiadamiam Sz. Klientelę moją, iż przeniosłem swój

## Magazyn Ubiorów Dziecinnych

do prywatnego mieszkania na ul. Ceglarskiej 6. Z poważaniem

### F. Besterman.

515-1

# Helenów

W niedzielę, dnia 5 czerwca 1923 r.

## KONCERT

Początek o godzinie 5-ej po południu. Dni koncertowe: Soboty, niedziele, czwartki i dni świąteczne. — Są do wynajęcia place tenisowe na godziny. 832-1

### DO WYNAJĘCIA

na lato 2 pokoje z kuchnią w folwarku Kustrzyce, 1 wiorsta od szosy Widawskiej, 9 wiorst od Łasku. (Bez różnicy wyznania). Ogród, rzeka, lasek i łąka na miejscu. Tamże ogród owocowy do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 174 m. 11. 7817-1

## Gdańszczanin

samotny, 39-letni izraelita, poszukuje 1-2 umeblowanych pokoi, możliwie z telefonem, w przyzwoitym domu. Piśmienne oferty proszę składać dla Sklarza, Grand Hotel. 26-1

## Prase (MULDENPRESSE)

oraz maszyną (Mess und Dubliermaschine) kupimy. Oferty do Adm. „Głosu Polskiego“ pod „S. S.“. 7873-1

### Polsko-niemiecki KORESPONDENT

samodzielna siła, chrześcijanin, potrzebny dla większego przedsiębiorstwa przemysłowego na stanowisko kierownicze. — Oferty pod „Samodzielny „L. P.“ do „Głosu Polskiego“. 98-2

## Wytwórnja kołder Watowych i Puchowych

posiada na składzie wielki wybór kołder, jak również przyjmuje obstaluni. Materiały francuskie i wełniane na składzie.

# S. BLOCH

Piotrkowska 6, w podwórzu. 78-1

### LOKAL posiadam

3 okien, parter, centrum ul. Piotrkowskiej, poszukuję współnika z współpracą. Oferty z propozycjami sub „L 38“ do adm. „Głosu“. 699-2

### Poszukuję mieszkania

3-pokojowego z kuchnią i wygodami. Cena obopólna. Pośrednik pożądan. Oferty pod „J. Per.“ do adm. „Głosu“. 71-2



„EROS“ krem, usuwający z twarzy pęgi, przytęcza i białe. Do nabycia wszędzie. 645-1

SANDAŁKI Zakupiaćskie pantofle, różne buciki, białyma — półczochy K. PETERSILGE 95. Piotrkowska 95.

MIESZKANIE dwupokojowe z wszelkimi wygodami odpowiednio również na biuro zamienię na 3 lub 4-o pokojowe z wygod. w centrum miasta. Of. do adm. „Głosu“ sub „A B“ 61

ZOOM z długolet. praktyką, wszechstronnie obeznany w swoim zawodzie, przedstawia piecice na styl angielski z zastosowaniem ulepszonego systemu kanałów. Piecice takie przy małym opaleniu mocno się nagrzewają i długo zatrzymują ciepło. Przejazd 33 m, 4 i p. 808-1-d



TEATR LETNI Dzisiaj powtórzenie programu otwarcia!

SCALA W OGRODZIE

20 pierwszorzednych atrakcji! Nadzwyczajne atrakcje powietrzne, ekwilibrystyczne, gimnastyczne! Występy znakomitych sił artystycznych. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

Kto poszukuje kierownika?

Prokurent poważnej instytucji finansowej na niewymówionem wyższym stanowisku, żyd, kawaler, energiczny, samodzielny, odpowiedzialny, pracowity, pełen inicjatywy, doskonały organizator, zdolny reprezentant, władający pięcioma językami - poszukuje kierowniczego stanowiska w większym przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym, na miejscu lub też na wyjazd, któremu, dzięki jego rozgałęzionym stosunkom w urzędach, bankach (kredyty), sferach kupieckich i taktowi w umiejętnym likwidowaniu zatargów robotniczych, może oddać prawdziwe usługi i przynieść realny pożytek. Pierwszorzędne referencje do dyspozycji. Oferty sub „Mąż zaufania“ do „Głosu Polskiego“.



Czogo czekacie? Wszystko wciąż drożeje! Kto zyskał na tym, ten niech się nie cieszy, bo tylko 50%...

Wszyscy pracownicy,

poszukujący pracy oraz pragnący dla jakichkolwiek powodów zmienić dotychczas zajmowane posady, winni niezwłocznie złożyć szczegółowe oferty i zgłosić się osobiście do

Wydziału Pośrednictwa Pracy

przy Związku Zawodowym Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 21. Sekretariat czynny jest codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej do 1-ej i od 5-ej do 9-ej wiecz.

Advertisement for typewriters: ROYAL, MERCEDES, THALES, MERCEDES-EUKLID. Sp. Hand. WOJEWÓ ZKI I LEŻON. Łódź, Sienkiewicza 35.

ZA BEZCEN, z powodu likwidacji interesu sprzedam różne suknie etam białe, kombinacje, haft, bluzki i jumpy Szkolna 26, D Dawidowicz. Tamże manekin do sprzedania 80 2

Lekarz-dentysta I. LEW powrócił. 861-1

Do biura ekspedycyjnego, Piotrkowska 5, poszukiwana wykwalifikowana pomocnica buchalters. Piśmiennicze oferty złożyć osobiście.

Młody intelig. CZŁOWIEK pragnie poznać takż panienkę (dentystkę) w celu matrymonialnym. Rzeczą traktuje poważnie. Za dyskrete ręczy słowem honoru Łaskawe oferty do „Głosu“ sub „Pulpa“.

Pluszowa otomana, 6 krzesel dębowych, kozetka sprzedam tanio. Ceglelniana № 84, m. 9. 767-1-k

power nowy tanio do sprzedania Gdańska 19 u zegarmistrza. 836-1-k

power używany w dobrym stanie sprzedam Ruszkowski, Wysoka 29 831-1-k

power okazali nie do sprzedania, Grunberd, Nawrot 2. 893-1-k

przedam pół domu murowanego oddzielnym aktem przy ul. Piasecznej nr 11. Dowiedzieć się można u właściciela ul. Podmiejska nr. 15.

przedam dom z ogrodem 74 na 38 metr. przy ul. Hajzlera 4 l. przystanek przed Julianowem. 777-3-k

przedam łóżka, materace, szafę, bielizniarkę, stół, 6 krzesel, kozetkę. Piotrkowska Nr. 152-9 805-4-k

wyplalnia dębowa w najnowszym stylu okazali nie do sprzedania. Zgierz ul. Konstanyńska 5 m. 5. 821-1-k

główny denaturowany i kunięte stałe, mając pozwolenie. Oferty „Spirytus“ z podaniem na czerwiec ceny w litrach szóstkach i kilach. 84-1k

ubranie męskie zupełnie nowe (sportowe) na średnią osobę i płaszcz czarny do sprzedania. Andrzeja № 48 m. 10. 797-3-k

Warsztaty stolarskie 50 sztuk - są do sprzedania o 50 procent taniej niż wazędzie. Stolarnia - Napiórkowskiego № 7, (Górny Rynek). 877-10-k

goty zegarek z brylantami damski oraz 2 garnitury zaraz sprzedam. Zawadzka 41 II. 845-1-k

łóżka politurowane używane z materacami i 2 nocne szafki z marmurowymi blaczkami i sprzedam okazynie. Stolarnia - Napiórkowskiego № 7 (Górny Rynek). 875-5-k

Młody, samodzielny, energiczny człowiek, władający angielskim, rosyjskim, niemieckim i polskim poszukuje samodzielnej posady lub przystąpi do spółki. Oferty do „Głosu“ sub „I. R.“ 881-2-pp

panienka z 5-letni klasowym wyształceniem i świadectwem ukończenia kursów handlowych poszukuje posady jako biurolistka lub kasjerka. Łaskawe oferty proszę składać w adm sub „Halina“. 852-1-pp

wykwalifikowana pielęgniarka poszukuje prywatnej posady na wyjazd. Oferty do „Głosu“ sub „Pielęgniarka“ 827-3-p

jest, że plegi i przyszcze radykalnie usuwa Krem ORO

Zaotiarowane. (Za wyraz 250 mk.) Agent dobrze zaprowadzony u klienteli do sprzedaży artykułów w techniczno-chemicznych poszukiwany. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności do adm „Głosu“ pod „Z. H. 121“. 7770-2-pp

pienistka na dwie godziny codziennie potrzebna od 2 do 4. Kłopotliwa (Wodny Rynek). 892-1-pp

potrzebny zaraz chłopiec na posyłki. Juljusza 15 m. 8. 8327-p

potrzebna zdolna kucharka i kelner do restauracji Ceglelniana 64 Zgłaszając się w kantorze od godz. 2-5 810-1-p

W pierwszorzędnej pracowni bielizny potrzebna wykwalifikowana szwaczka. Fajmeser Piotrkowska 92. 840-2-pp

zdolna ekspedientka z dobrego domu, znająca języki polski i niemiecki poszukiwana od zaraz do sklepu jedwabiu Oferty do adm. „Głosu“ sub „Jedwab“ 767-3-p

poszukuję 2 pokoje z kuchnią i wygodami ew. zamienić na 1 pokój z kuchnią z wygodami. Oferty sub „Jot“ do adm. „Głosu Pol“ 864-2-m

poszukuję pokoju umeblowanego od zaraz. Cena obojętna. Oferty sub „O. G. 200“, 75 2-m

poszukuję w okolicy Główniej Piotrkowskiej 2 pokoje z wygodami, oświetleniem na biuro. Cena nie krepuje. Oferty sub „M. B. 13 do adm. „Głosu“ 818-1-m

poszukuję 1 pokoju z kuchnią (wzgl. 2 pok) z wygodami. Pośrednicy pożądan. Oferty sub „Es“ do administracji „Głosu Polskiego“ 886-2-m

zamienię trzy pokoje z wygodami na ulicy Zachodniej między Zawadzka a Konstanyńską na dwa pokoje z wygodami w okolicy Piotrkowskiej, Benedykta, Andrzeja, Przejazd. Nawrot Oferty sub „Dwa“ 19-3m

Interesy handlowe (Za wyraz 300 mk.) Wypięć plac gdziekolwiek - jednak w pobliżu tramwaji. Oferty z podaniem ceny do stolaria F. Krzyżowskiego, Napiórkowskiego 7. 514-3-h

Zagubione dokumenty: (Za wyraz 130 mk.) Pornsztajn Salomon zgubił kartę powołania. 813-5-z

richecka Wiktorja zgubiła dowód osobisty, wydany w gm. Sieradz 812-3z

tiger Abram zgubił dowód osobisty wydany w m. Zgierzu. 37-1-z

stromogilska Hanna zgubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi za № 10 7744-3-z

potokowski Florian zgubił kartę rejestracyjną oraz kartę zwolnienia roczn. 18-9. 785-5-z

toffa Birbaum zgubiła metrykę urodzenia, wyd. w gmie Wadiew. 991-1-z

Młody człowiek poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

Wiązarze (knyperzy)

do wiązania chustek fantazyjnych poszukiwani! Wiadomość: Zawadzka 16 u portjera.

ładnie i Prędko uczy pisać kaligraf L. Berman, również poprawia wszelkie brzydki charakterystyki pisma w ciągu 15 lekcji. Konstanyńska № 7. 416-1

1.000.000 mk. nagrody!!!

Za wskazanie lub wykrycie skradzionych rzeczy srebrnych w nosy i b. m.; papierosniczka kauska, 2 tabakierki i) emalowana 2) kalabadska, medalionki stoty wysłany perelkami, 13 nakryć stołowych Norblina oraz zegarek srebrny Nr. T. Watek, L. Rosenblum ul. Wschodnia № 69 Dyskrecja zapewniona.

Dr. Różaner powrócił Choroby skórne i weneryczne, leczenie sztucznym słońcem górskim. Dziecina № 9. przyjmuje od 8 do 10 i pół od 4 do 8. 598-20

Dr. med. Lubicz Ceglelniana 43. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe leczenie nat. stoncem wyrym. Przyjmuje: godz. 12-3 - 1-30 i od 4-6. Dla pań oddzielna poczekalnia. 828-35

Dr. Edmund Ekkert powrócił Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od 12-3 i od 5-8. Kilińskiego 137 (przec. dom od Główniej) 851-10

Doktor SZUMACHER Choroby skórne i weneryczne. soda. przyjmuje od 5-7 i pół. w niedzi. i święta od 11-1 po pp. Benedykta № 1 (8-go Sierpnia)

CIECHOBINEK ul. Wysoka „Belle-vue“ Dr. Szpilfogel-Lichtenbaumowa Społeczności choro-ruby dzieci. 58-4

Dr. Ludwik Falk Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od 10-12 i 5-7. Nawrot № 7. 6881-10

MATRYMONIALNE. Młody intel, kawaler lat 25, chrześc, buchalter, pragnie zapoznać się z młodą sympatyczną panną lub wdówką do lat 30, średnio zamożną, posiadającą umeblowane mieszkanie. Łask, of możliwie z fotogr. pod „A. W.“ 15- do „Głosu“. 836-1

2 POKOJ z Kuchnią od zaraz lub później poszukuję. Łask, zgłoszenia Nawrot 38 a m. 5 od 2-3 pp. 824-2

poszukuję wykwalifikowanej wychowawczyni do dwójki dzieci, Kamienna № 11, Taumen. 893-3-n

studentka filozofii Uniw Jagiellońskiego (Izraelitka z lepszego domu) poszukuje kondycji na wyjazd. Wiadomość ul. Nawrot 2 m. 32 od 2-4, u p. Epstein. 816-1-n

student przysposabia do matury filologicznej, i realnej. Udziela lekcji Rabinowicz Zielona 42 1-5. 710-4-n

student przysposabia do egzaminu państwowego we wrześniu z 4, 6, i 8-mlu klas. Lekcja 7, 0 0. Oferty sub „Student“. 749-2-n

prezent VIII kl. udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Pańska 41 m. 6. 7597-3-n

Kupno i sprzedaż. (Za wyraz 250 mk.) plegianka sportowa dwukółka na gumach do sprzedania Leszno 4 dzorzca wskaze. 846-2-k

portepian w dobrym stanie, rower damski, męski oraz różne rzeczy do rowerów. Ludwiki 55 m. 2. 803-1-k

hamaki, sienniki. Warszawa, Piórkowska nr. 23. 674-30-k

inżynier Aleks Goeritz zgubił portfel zawierający: bilet tramwajowy, zaświadczenie polskiej Spółki Telefonicznej, fotografie oraz inne papiery. Zwrócić do Urzędu Telefonów. Przejazd 33. 709-2-k

filka filmów kinematograficznych z legitymacją i reklamą na własność okazynie do sprzedania „Merkur“, Łódź, Piotrkowska 82, tel. 8-26. 7773-2-k

meble różne sprzedam bardzo tanio byle zaraz. Radwańska 17, m. 3. 870-4-k

motocykl sprzedam nowoczesny angielski „Clyno“ 9 HP. 5 biegi, lafczek, stan świetny. Nowotargowa 16, naczelnik więzienia. 802-k

okazyjnie do sprzedania: kredens, pół tuzina krzesel, bielizniarka, 3 stoły, warsztat zegarmistrzowski, otomany i leżanki, u tapicera Nawrot nr. 8. 807-1-k

powóz (bryczka) na kołach ze-aznych, nowy do sprzedania za mk. 4.000.000 Pańska 109. 814-3-k

pay białe szycie do sprzedania. Wład. Rokicińska 21 m. 4. 823-2-k

planino sprzedam Konstanyńska 17 m. 7 od 2-5 g. 849-1-k

United States Lines. Jedyna rządowa linja amerykańska do Ameryki i Kanady. Wszyscy pasażerowie, nie posiadający paszportów zagranicznych i pragnący wyjechać do Ameryki naszymi wspaniałymi okrętami: „George Washington“, „America“, „President Harding“, „President Roosevelt“ etc. winni niezwłocznie nadesłać affidavity do naszego biura w Warszawie listem poleconym, aby móc uzyskać paszport zagraniczny możliwie szybko po wznowieniu emigracji.

Freblanka do Instytucji „Niedola Dziećci“ na stałe i na wyjazd latem poszukiwana zaraz. Zgłoszenia osobiste do p. Stanisława Heymana (Aleje Kościuski 85).

Letnisko w Różyce do odstąpienia. Wiadomość: Południowa 2 m. 6. 898-1

Poszukiwany Plac 1600 do 2800 kw. lokal. Łaskawe oferty z podaniem ulicy i numeru do adm. „Głosu“ pod „K. W. L.“ 894-1

2 lokale w śródmieściu, z centralnym ogrzewaniem, gazem i elektrycznością, nadające się na bank, lub inne poważne przedsiębiorstwo. Powierzchnia lokal: jeden 870 metr. kwadr., drugi 150 metr. kwadr. Powatni reflektanci zechcą się zgłaszać w godz. 10-12 w poł., ul. Kwargieliska 9, u p. Janiszewskiego. 98-1

Pracownia sukien i kostiumów. Robota kosztująca od 100 tys. sztukien od 40 tys. Wykonanie staranne. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania. Sprzedaż fasonów papierowych i manekinów, Piotrkowska 154 m. 18. 851-1-r

powery na raty. Nowo utworzony skład rowerów polska rowery męskie oraz damskie na raty. Mędzyczki, Kilińskiego № 23, m. 7. 893-1-d

Lokale i mieszkania. (Za wyraz 27) mk.) do odstąpienia letnisko w Poddebinie pod Tuszymem. Wiadomość: Wólczajska № 117, od 2-3. Hanczkowa. 800-3-m

letnisko-pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Radwańska № 4 m. 32. 94-0-m

odstąpię 2 pokoje z kuchnią, z wygodami ew. zamienię na 1 pokój z kuchnią z wygodami. Oferty sub „Jot“ do adm. „Głosu Pol“ 864-2-m

poszukuję pokoju umeblowanego od zaraz. Cena obojętna. Oferty sub „O. G. 200“, 75 2-m

poszukuję w okolicy Główniej Piotrkowskiej 2 pokoje z wygodami, oświetleniem na biuro. Cena nie krepuje. Oferty sub „M. B. 13 do adm. „Głosu“ 818-1-m

poszukuję 1 pokoju z kuchnią (wzgl. 2 pok) z wygodami. Pośrednicy pożądan. Oferty sub „Es“ do administracji „Głosu Polskiego“ 886-2-m

zamienię trzy pokoje z wygodami na ulicy Zachodniej między Zawadzka a Konstanyńską na dwa pokoje z wygodami w okolicy Piotrkowskiej, Benedykta, Andrzeja, Przejazd. Nawrot Oferty sub „Dwa“ 19-3m

Interesy handlowe (Za wyraz 300 mk.) Wypięć plac gdziekolwiek - jednak w pobliżu tramwaji. Oferty z podaniem ceny do stolaria F. Krzyżowskiego, Napiórkowskiego 7. 514-3-h

Zagubione dokumenty: (Za wyraz 130 mk.) Pornsztajn Salomon zgubił kartę powołania. 813-5-z

richecka Wiktorja zgubiła dowód osobisty, wydany w gm. Sieradz 812-3z

tiger Abram zgubił dowód osobisty wydany w m. Zgierzu. 37-1-z

stromogilska Hanna zgubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi za № 10 7744-3-z

potokowski Florian zgubił kartę rejestracyjną oraz kartę zwolnienia roczn. 18-9. 785-5-z

toffa Birbaum zgubiła metrykę urodzenia, wyd. w gmie Wadiew. 991-1-z

Młody człowiek poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1

poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty pod „S. W.“ do „Głosu Polskiego“. 7642-1